Nr. 30. **Piątek, 7 Lutego 1890.** **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister rolnictwa zamianował praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa, Jana Stanisława Augusta Falkowskiego, i praktykanta konceptowego c. k. Dyrekcyi policyi, Edmunda Krawczyka, koncypistami administracyjnymi przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: nauczyciela, Jana Müllera, w Przemyślu, stałym nauczycielem cztero-klasowej szkoły etatowej męskiej w Jaśle.

Ogłoszenie.

Z końcem stycznia 1890 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według regestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 3.800, t. j. w wal. austr.	3 990 zł. — ct.	
b) opiewających na w. a.	67,374.350 zł.	
Razem		67,378.340 zł. — ct.

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednoreńskowych	74.836 707	
pięcioreńskowych	128.316 670	
pięćdziesięcioreń.	141,467 600 zł.	
razem		344,620.977 —
w ogóle		411,999 317 —

Wiedeń, 4 lutego 1890

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa.

Dr. Ernest Hauswirth,
prezydent.

Karol Klun
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 lutego

Coraz częstsze i coraz na pozór prawdopodobniejsze wieści o rozdwojeniu w ministerstwie francuskiem, rozchodzą się z Paryża. Prawdopodobniejsze na pozór tylko, ponieważ są one jedynie echem prasy rozmaitych frakcyj francuskich. Frakcye te, o których w ostatnich czasach, gdy zagrażały rozmaite niebezpieczeństwa republice, nie było już słychać, wzrosły nagle po odwróceniu niebezpieczeństw i rozpoczynają dawną robotę nurtowania i wichrzycielstwa politycznego. Pogłosek, na których opiera się mniemanie o nieporozumieniach w gabinecie, jest nawet więcej, niżby potrzeba dla upowszechnienia wiary, że ministerstwu grozi w istocie rozbicie i to grozi nie z zewnątrz, ale skutkiem waśni wewnętrznej. Dotychczas bywały zwykle czynniki zewnętrzne przyczyną upadku lub podkopania gabinetu. Zagrażała im często polityka koteryjna, która przy pomocy koalicyj nienaturalnych zdobywała dla gabinetów wotum nieufności, albo też obalały je kwestye zasad stronnictw znaczniejszych, nie liczących się także z użytecznością i dobrem ogólnem, ale tylko z dogodzeniem swoim zapatrywaniom.

W chwili bieżącej nie zachodzi żaden z podobnych wypadków, dla tego też przekonanie o możliwości upadku gabinetu nie jest powszechnem, lubo znajduje u wielu wiarę. Pomiędzy przyczynami rozluźnienia wśród członków gabinetu wyliczają następujące: Najpierw znane już po części nieporozumienia między ministrem sprawiedliwości p. Thévenet a p. Rouvier, ministrem skarbu Minister sprawiedliwości ma się domagać, ażeby wszyscy sprawcy ruiny, wywołanej pierścieniem miedzianym zostali pociągnięci do odpowiedzialności, minister skarbu zaś ze względów utylitarnych miał żądać, ażeby nie odpowiadali ci, którzy nie brali bezpośredniego udziału w spekulacyi kruszcu miedzianego. Gdyby nie stało się zadość żądaniu jednego z nich, to drugi miałby się podać do dymisyi. Pogłoska ta pozostała pogłoską niesprawdzoną. Odebrała jej wiele prawdopodobieństwa wiadomość, podana przez dzienniki ministeryalne, że już w tym tygodniu ogłosi prokuratorya akt oskarżenia przeciw niesumiennym spekulantom. Doniesienie to, które można poczytać prawie za urzędowe, powinno było doprowadzić do sprawdzenia pogłoski, to jest, p. Rouvier powinien się był podać do dymisyi. Tymczasem, zamiast tego, doniósł *Siècle*, iż jest upoważniony do oświadczenia, jako bajką są wszelkie doniesienia o nieporozumieniach p. Rouvier z Thévenetem. Nadto przypominają dzienniki, że trudnoby pogodzić rzekomą chęć Rouviera zamilczenia niegodnej sprawy, z jego oświadczeniem na przeszłej sesyi, gdy był atakowany i podejrzywany. Oświadczenie to przypominają, gdyż charakteryzuje człowieka. P. Rouvier powiedział wtedy: Od lat dwudziestu jestem czynny, zawsze na stanowiskach dość wybitnych, i pozostałem człowiekiem niezamożnym, dlatego z pogardą odtrącam te podejrzenia.

Nakoniec jeszcze jedna pogłoska o przyczynie rozdwojenia znowu pomiędzy pp. Tirard a Constans. Oto p. Constans miał się uczuć obrażonym, że podczas jego nieobecności wydał prezes gabinetu rozporządzenie surowe do władz wykonawczych, ażeby niedopuszczały na zgromadzeniach wyborczych do zaburzeń. Pan Tirard miał nadto ubolewać głośno nad brakiem energii p. Constans, nawiasem powiedziawszy, ministra, który uchodził za najenergiczniejszego w gabinecie. Otóż przeciw tej ostatniej wersyi wystąpił dziennik ministeryalny, nawet nie prostując, ale wyjaśniając rzecz tak: Pan Tirard podczas nieobecności w Paryżu pana Constans, postąpił jak najściślej wedle prerogatyw, przysługujących prezesowi gabinetu w zastępstwie ministra spraw wewnętrznych. Taka jest rzetelnie przedstawiona sytuacya, a czy z niej wyniknąć może przesilenie ministeryalne, o tem nie czyni wzmianki żaden z organów umiarkowanych.

Akcya pomocnicza.

Obywatelski centralny komitet ratunkowy, wydał następującą odezwę:

„Klęska nieurodzaju dotknęła naszą ludność rolniczą — cały jej byt materyalny został zachwianym — głód zagląda już do chat wiejskich.

Nie możemy patrzeć obojętnie, gdy cierpią nasi współbracia, nie możemy nie przyjść im z pomocą i ręki nie podać. Wszak jesteśmy wszyscy jedną wielką rodziną, związani od wieków złą i dobrą dolą, losami wspólnych dziejów.

Skoro pomoc państwa i kraju nie wystarcza, nietylko poczucie ludzkie, ale solidarność narodowa i dobrze pojęty interes wspólny nakazują, ażebyśmy spełnili obowiązek braterski i spieszyli z ratunkiem.

Powodowani tą myślą, zawiązaliśmy w stolicy kraju Obywatelski Komitet centralny ratunkowy w tem przekonaniu, że każdy obywatel, czy zamożny, czy uboższy, nie cofnie się od spełnienia tego obowiązku w miarę swej możności, że nie masz instytucyi, któraby grosza ofiarnego na cel ten poskąpiła. Niech przedewszystkiem ludność miejska objawi serdeczną swą łączność z ludem od pługa i kosy i spieszy mu z pomocą w dniach nędzy i głodu. Nie słowa i uczucia, ale czyny niechaj tu dadzą świadectwo żywotności i dojrzałości narodowej, które bez ofiar dla wspólnego dobra obejść się nie mogą.

Datki przyjmuje Obywatelski Komitet centralny ratunkowy, działający pod prze-

---

21)

Z SENNEGO PRZYPOMNIENIA

(Rok 1852.)

(Ciąg dalszy).

Wracaliśmy do domu smutni i zgnębieni.

— Podłe czasy — rzekł Staś, ale my je zmienimy.

— Musimy! — zawołałem z entuzyazmem.

— Władek, życie będzie kipieć, przekonasz się.

— Będziemy je trzymać na gorącym ogniu.

Wyrażenie to podobało się Stasiowi, powtarzał je często.

Wieczorem po wieczerzy odwiedziliśmy chorego.

Towarzyszyła nam ciotka.

— W wiośnie mego życia — zabrała głos, młodzież lubiła deklamować. Recytowała Sybillę Woronicza, Krasickiego poema i śpiewy historyczne.

— Dziś co innego deklamuje — odparł wesoło, z odcieniem dumy Staś. — Władek, zaczynaj „Alpuharę“.

— Śliczna — szepnęła Marynia.

— Znamy ją wszyscy — dodała ciotka.

— I dlatego prosimy — dokończyła pani Zofia.

— Prosimy — zachęcał mnie pan Kajetan.

Wyprostowałem się — spojrzałem dokoła, czułem, że krew ścieka mi do serca, blady, zacząłem:

„Już w gruzach leżą Maurów posady,
Naród ich dźwiga żelaza,
Bronią się jeszcze twierdze Grenady,
Ale w Grenadzie zaraza.“

. . . . . .

Pani Zofia i ciotka szeptem powtarzały za mną, dając takt głową rytmowi deklamacyi.

. . . . . .

„Pocałowaniem wszczepiłem w duszę
Jad, co was będzie pożerać,
Pójdźcie i patrzcie na me katusze,
Wy tak musicie umierać!

Staś przyskoczył do mnie, objął, podniósł w górę i pocałował.

— Śliczne! śliczne! — powtarzały panie. Marynia miała na bladej twarzyczce wypieczone rumieńce.

Pan Kajetan i ja milczeliśmy. Odpoczywałem, oddychając wolno i głęboko.

Po krótkiej chwili zbliżył się do mnie Staś.

— Władeczku, a teraz „Pieszczotkę“, musisz koniecznie, proszę..... tylko z takiemi minkami, jak przed panną Helenką.

— Nie ma tu Helenki — wymawiałem się.

— Ale jest ciocia! Cioteczko, pozwolisz?

— Idź ty, trzpiocie! odparła ciotka.— Deklamacya pana Władysława dobrze się wyda bez żadnych minek.

Zacząłem:

„Moja pieszczotka gdy w wesołej chwili,
Pocznie szczebiotać i kwilić i gruchać,

. . . . . .

Entuzyazm był wielki, panie się unosiły nad pięknością wierszy, Marynia śmiała się serdecznie, pan Kajetan klaskał w dłonie.

Tegoż dnia przyszła z wielką niecierpliwością oczekiwana przez nas paczka z książkami z Warszawy. Staś rozciął szpagat: „Trzech muszkieterów we dwadzieścia lat później!“

Przerzucaliśmy kartki tomów z niecierpliwością i łakomstwem. Znalazłem hrabiego de la Fère, Aramis księdzem!.. Karol pierwszy, jego więzienie i ścięcie — muszkietery go bronią — Cromwell.

— Na wyspę! — zakomenderował Staś.

— Nie, — protestowałem — szkoda czasu. Do oficyn!..

Wpadliśmy do oficyn i czytali bez przerwy całe dwa dni i większą część nocy.

Po skończeniu, obładowani cudownemi historyami, które nam się wydawały rzeczami bardzo naturalnemi i prostemi, chodziliśmy jak pijani. Staś wszedł w skórę d'Artagnana, ja hrabiego de la Fère. Usiłowaliśmy mówić ich językiem.

Zajęty tak ważnemi sprawami, jak ratowanie Karola Igo, zapomniałem o Maryni. Uczucie miłości w tak wielkich chwilach, było zbyt mdłe dla hrabiego de la Fère.

Opuszczone przez nas dziewczątko z każdym dniem więcej smutniało; pobladła.

Matka pierwsza dostrzegła zmianę w ukochanem dziecku. Korzystając z nadarzonej sposobności, nie śmiejąc do mnie, zwróciła się do syna.

— Od pewnego czasu, mój Stasiu, zaniedbujesz siostrę.

— Mamusiu, — zawołał Staś — słabość ojca, gospodarstwo, muszkieterzy....

— Wszystko to nie usprawiedliwia cię. Źle się wywzajemniasz za jej przywiązanie. I ona ma prawo do rozrywek i wakacyj. Czeka ją po twym odjeździe długa samotność.

— Prawda, droga mamo, żebym nie był roztargniony, nazwałbym się nikczemnikiem. Gdzież Marynia?

— W ogrodzie, lub na wyspie. Proszę, aby tylko nie dowiedziała się o mej interwencyi.

— Zapominasz mamo, że mówisz do d'Artagnana i hrabiego de la Fère.

Nie czekając na odpowiedź, polecieliśmy do ogrodu.

Łódka znajdowała się przy brzegu wyspy.

— Marynia obrażona zamknęła się w swej fortecy. Jeżeli ja jestem troszkę winien zaniedbania siostry, to ty mój Władku stokroć więcej. Tobie hrabstwo de la Fère zawróciło głowę.

— Mnie? Żartujesz?

— Cieszę się, że jestem zwyczajnym d'Artagnanem.

— Mój drogi, nie chcesz mnie zrozumieć.

— Dajmy temu pokój a myślmy jakim sposobem dostać się na wyspę.

wodnictwem Prezydenta m. Lwowa, oraz powstające z naszego ramienia Obywatelskie Komitety ratunkowe na prowincyi, wreszcie uproszone w tym celu instytucye i redakcye dzienników.

Pełni wiary, że to odezwanie się nasze trafi do serc wszystkich rodaków i skuteczną akcyę ratukową wywoła, naglimy w końcu o pospiech, gdyż z każdą chwilą wzmaga się rozmiar klęski i niebezpieczeństwo głodu, któremu tylko spiesznem i energicznem działaniem da się zapobiedz.

Z Obywatelskiego Komitetu centr. ratukowego.

Prezydyum:

Edmund Mochnacki Prez. m. Lwowa. *Dr. Zdz. Marchwicki* Wiceprez. m. Lwowa.

Michał Michalski I. Delegat m. Lwowa.

Augustynowicz Bolesław, Badeni hr. Stanisław, Bardasz Ferdynand, Bełej Jan, Bełza Wład., Bereźnicki Teofil, dr. Blumenfeld Józef, Brayer Emil, dr. Byk Emil, dr. Bylicki Władysław, Czarkowski-Golejewski Tadeusz, Dembowski Zygmunt, dr. Dulęba Bronisław, Gołąb Andrzej, Getritz Aleksander, Gubrynowicz Władysław, Horowitz Samuel, dr. Hirschberg Aleksander. baron Kanne Alfred, Kłosowski Władysław, Krechowiecki Adam, ks. Lewicki Rudolf, dr. Lilien Ignacy, Łopuszański Tadeusz, ks. Lubomirski Andr., Markow O. A., Onyszkiewicz Zdzisław, dr. Opolski Wiktor, dr. Ostaszewski-Barański Kazimierz, ks. Pawlikow Teofil, Romańczuk Julian, Rewakowicz Henryk, dr. Roszkowski Gustaw, Rozwadowski Tadeusz, dr. Rybicki Aloizy, Schayer Karol, dr. Schaff Szymon, dr. Skałkowski Tadeusz, hr. Skarbek Henryk, Sladkowski Wacław, Starkel Juliusz, Stroh Jakób, Szydłowski Tadeusz, Świsterski Wiktor, dr. Till Ernest, Walichiewicz Michał, Wilczyński Albert, ks. Zabłocki Feliks, dr. Zajączkowski Władysław, dr. Zgórski Alfred, Zima Franciszek, dr. Żuliński Józef.

Sprawy parlamentarne.

Izba deputowanych dopiero jutro w piątek zbierze się na drugie posiedzenie. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie Izba w bieżącym miesiącu będzie zbierać się tylko dwa razy tygodniowo, aby ułatwić komisyi budżetowej szybkie przedyskutowanie preliminarza. Przypuszczają, iż komisya ta do końca lutego załatwi poruczoną jej pracę, a pełna Izba będzie mogła w pierwszych dniach marca przystąpić do rozpraw budżetowych. *Presse* dowiaduje się, iż w łonie głównych stronnictw Izby bierze górę zapatrywanie, że tegoroczną dyskusyę budżetową należy, ile możności skrócić a w żadnym razie nie dopuścić do tego, aby przybrała ona takie rozmiary jak lat zeszłych. Wedle informacyi *Fremdenblattu*, w bieżącym miesiącu ma być załatwioną ustawa o uregulowaniu stosunku prawnego izraelickich gmin wyznaniowych i ustawa o podatku giełdowym, a przytem przeprowadzoną dyskusya ogólna nad kodeksem karnym. Szczegółowa zaś rozprawa nad tym przedmiotem odbędzie się dopiero w kwietniu, a może nawet w jesieni. P. Minister sprawiedliwości wielką przykłada do tego wagę, aby nowy kodeks karny mógł być przedłożonym do Najw. sankcyi jeszcze w bieżącym okresie prawodawczym.

Po odroczeniu z końcem kwietnia Rady państwa, zbierze się sejm czeski, a następnie przyjdzie kolej na Delegacye.

Politik dowiaduje się, iż w miejsce dr. Mattusza, który jak wiadomo złożył mandat, będzie kandydować profesor uniwersytetu czeskiego dr. Kaizl.

Klub centrum wybrał w miejsce ks. Liechtensteina prezesem Brandisa, wiceprezesem Fuchsa. Do komisyi parlamentarnej delegowano prałata Mosera i Ebenhocha.

Neue fr. Presse dowiaduje się, iż na jednem z najbliższych posiedzeń Rząd wniesie przedłożenie w sprawie odpisania galicyjskiego długu indemnizacyjnego.

Uchwała Koła polskiego.

Z Wiednia piszą do *Czasu*:

„Koło polskie uchwałą jednomyślną powitało ugodę jako fakt pomyślny, wielkiej doniosłości. Uchwałą tą Koło uczyniło zadość naglącej potrzebie. W obec Korony, w obec Rządu, w obec stronnictw, w obec kraju i wobec zagranicy, Koło polskie na wniosek prezesa Jaworskiego zadokumentowało: że ugodę jako korzystną dla Państwa uznaje, że odrazu w sytuacyi się zoryentowało; że sytuacyi nowej się nie lęka, gdyż to, co jest dla państwa korzystnem, wzmaga jego siły, może także tylko na korzyść i dla nas się obrócić. — Nadto Koło polskie w drugiej części uchwały przypomniało w porę swój program, przy którym walczy: autonomią. A zatem oświadczyło Koło, że odnośnie do ewentualnych skutków ugody, Polacy mają cel i drogę wytkniętą.

„Wszelka nowa kombinacya parlamentarna, która temu programowi nie stanie w poprzek, znajdzie w Kole polskiem sprzymierzeńca. Nikt nie wie dotąd, jak się rzeczy obrócą; nikt nie wie, kto i kiedy weźmie inicyatywę do dalszej akcyi, ale to wszyscy wiedzą, że akcya ta nastąpić musi, że Niemcy zadowoleni nie pozostaną biernymi, że postąpią tak, jak to Plener i Suess zapowiedzieli: przyłączą się znowu do produkcyjnej pracy. — Więc wyniknie ztąd, wytworzy się zwolna nowa parlamentarna sytuacya. Koło polskie więc już teraz zdeklarowało się zasadniczo i wyraźnie. Wita ugodę, jako dzieło dobrowolne, noszące na sobie znamię autonomiczne, i oświadcza, że dzieło to na całe państwo tylko w tym duchu może być rozciągnięte. Do spraw krajowych, czesko-niemieckich, inne kraje, inne kluby, nie mięszały się; rząd tylko pośredniczył, pomagał. Metody użyto takiej, jaka w Czechach była właściwą, w ogóle nic nie narzucano, nic nie oktrojowano — reprezentanci kraju ugodę zawarli, sejm krajowy ją będzie sankcyonować, aktywować.

„Akcya ta w skutkach swoich nie może zatem w żadnym razie wyjść na niekorzyść autonomii, a duchem swoim wpływać musi pojednawczo, pozbawiając zarazem wszelkiej mocy żywioły rozkładowe.

Jeżeli przyjdzie w jakikolwiek sposób do akcyi, któraby zmieniła ustrój Rady państwa, Koło polskie już oznajmiło wszem wobec, z czem Polacy do tej akcyi przystąpią. Uchwała Koła jest czynem politycznym, prawdziwie, dojrzale konserwatywnym.“

SPRAWY MONARCHII

(*Fabrykacya karabinów. — Proch bezdymny*).

Fremdenblatt pisze: Kilkakrotnie ostatniemi czasy obiegała pogłoska, iż Ministerstwo wojny postanowiło zarówno w Przedjak Zalitawii założyć po jednej fabryce broni, aby wyzwolić się z pod stosunku zależności w obec „austryackiej fabryki broni“. Wiadomość ta w takiej formie jest bezzasadną. Ministerstwo wojny posiada już własną fabrykę broni w wiedeńskim arsenale, z której czyniło już niejednokrotnie użytek, jak n. p. wtedy, gdy chodziło o przerobienie miliona karabinów systemu Werndla dla wzmocnionych nabojów. Otoż fabrykacya ta została całkowicie uskutecznioną w arsenale. Na wypadek, gdyby zaszła potrzeba poczynienia w ośmiomilimetrowych odtylcowych karabinach, któremi została już uzbrojoną cała piechota, tych zmian jakie okazałyby się niezbędne, skutkiem ewetualnego zaprowadzenia prochu bezdymnego, Ministerstwo wojny znowu zrobiłoby użytek z arsenału. Gdyby już przed rokiem można było liczyć się z kwestyą użycia prochu bezdymnego, zastosowanoby niezawodnie do tego całą konstrukcyę nowego karabina i uniknięto by tym sposobem zbytecznych wydatków. Skutkiem wytężenia za granicą wszystkich sił, aby jak najrychlej zaopatrzyć się w proch bezdymny, przewidywane są u nas nadzwyczajne wydatki. Niemcy i Rossya rozpoczęły już fabrykacyę takiego prochu, w Austro-Węgrzech natomiast sprawa ta jest jeszcze w pieluchach. Jak się dowiadujemy, zarząd wojenny postanowił już w zasadzie założenie fabryki rządowej dla wyrabiania prochu bezdymnego, a obok tego projektuje rozszerzenie na ten cel dawniejszej fabryki dynamitu Nobla w Preszburgu.

W kwestyi dostaw, których się podjęła „austryacka fabryka broni“, dowiadujemy się, iż oprócz uskutecznionych już dostaw dla austro-węgierskiej armii, gotową jest już znaczna liczba karabinów dla Niemiec. Obecnie fabryka ta zajętą jest przygotowaniem przeznaczonych dla Bułgaryi karabinów.

Z Petersburga.

(Nowi naczelnicy ziemscy. — Straż pograniczna. — Marynarka rossyjska).

Z powodu braku kandydatów z odpowiedniem wykształceniem na posady naczelników, jacy wedle nowej reformy hr. Tołstoja mają rozpocząć w połowie lutego urzędowanie w sześciu guberniach, mianował rząd na ogólną liczbę 288 naczelników, 92 ze stanu wojskowego, między tymi 50 kornetów, chorążych, podporuczników i poruczników. Z Petersburga zapewniają, iż przy dalszem wprowadzeniu nowej instytucyi tołstojowskiej brak odpowiednich kandydatów da się uczuć jeszcze dotkliwiej.

W celu dokładniejszego strzeżenia granicy, utworzono w roku zeszłym, jak wiadomo, dziewięć nowych brygad straży pogranicznej. Obecnie — jak donosi *N. Wrem.* — ministerstwo skarbu postanowiło wybudować nowe lokale, zarówno dla żołnierzy, jak i dla oficerów tych brygad, na cel ten trzeba będzie wydać przeszło 300.000 rs.

Jedno z pism petersburskich, poświęcające obszerny artykuł sprawie marynarki rossyjskiej, rzuca myśl, ażeby tymczasowo budować flotyle minowe, i ochraniające pancerniki, łodzie krzyżowe. Jest to doskonała broń odporna, która, zdaniem tego pisma, niezbędną jest na morzach: Czarnem i Bałtyckiem, w celu zabezpieczenia się od silnie uzbrojonej na morzu Turcyi.

Spoglądając na roboty około czółen wojennych Europy, można powiedzieć, że nigdy jeszcze nie budowano tyle rozmaitego rodzaju statków, ile teraz, zaczynając od pancerników 14.000 tonowych, a kończąc na minowych łodziach o półsetce ton. Taka niezwykła działalność świadczy o znaczeniu, nadawanem wszędzie organizacyi sił morskich. A starają się o to nietylko państwa morskie, jak n. p. Anglia, której istnienie ściśle jest związane z powodzeniem pierwszorzędnej marynarki; państwa lądowe jednocześnie z rozwojem swoich sił na lądzie, oddawna dążą do stworzenia potężnych flot, słusznie w nich widząc silnych strażników swoich interesów.

Według doniesienia *Kronsztadskiego Wiestnika* kosztorys utrzymania marynarki w roku 1890-ym zaprojektowany jest na sumę 39 milionów rubli, z czego 14 milionów na budowę nowych statków. Podobna suma wydaną została na ten cel i w roku przeszłym. W chwili obecnej budują się następujące statki: na morzu Bałtyckiem pancerniki: *Gangut* i *Nawarin*, łódź kanonierska *Grożący*, i dwie łodzie minowe; na Czarnem morzu pancernik *Dwunastu-Apostołów*. krzyżowiec *Kazarskij* i dwie łodzie minowe.

Z Belgradu.

(Wizyta królowej Natalii w Belgradzie. — Przesilenie gabinetowe. — Znaczenie pobytu Vukowicza w Belgradzie).

Z najbliższego otoczenia królowej Natalii donoszą, że dwór petersburski powierzył pewnej osobie, należącej do arystokracyi rossyjskiej, misyę pośredniczenia pomiędzy rządem a królową i wyjednania, ażeby królowa Natalia mogła bez żadnej przeszkody spotykać się ze swoim synem w Belgradzie. Osoba owa ma już niebawem przybyć do Belgradu.

Mali List belgradzki zapewnia ponownie, że przesilenie ministeryalne istnieje i że ostateczna dymisya gabinetu Gruicza nastąpi po zamknięciu skupczyny. Przed paru dniami odbył wydział skupczyny posiedzedzenie, na którem w obecności prezydenta ministrów Gruicza tudzież ministrów Tauszanowicza i Buicza, obradowano ponownie nad projektem nowego politycznego podziału kraju.

Serbski generał Horwatowicz zapewniał jednego z korespondentów zagranicznych gazet, że poselstwo czarnogórskiego ministra Vukowicza nie posiada wcale tej politycznej doniosłości, jaką mu powszechnie przypisują. O specyalnym traktacie zaczepno-odpornym z Czarnogórą, Serbia myśleć nawet nie może, głównem bowiem jej zadaniem jest obrona własnej niezależności, ku czemu dobre stosunki ze wszystkiemi państwami są podstawowym warunkiem. Jestto tłómaczenie zwykle w tego rodzaju wypadkach używane i nie zdoła wcale uśmierzyć wrażenia, jakie pobyt Vukowicza w Belgradzie wywołać musiał.

Z Sofii.

(Aresztowania i pogłoski o sprzysiężeniu.)

W sprawie aresztowania w Sofii majora Panicy podaje *Polit. Corresp.* następujące szczegóły:

„Jest już rzeczą pewną, że aresztowanie majora Panicy nastąpiło skutkiem jego zachowania się niezgodnego ze stanowiskiem oficera i niewłaściwych publicznych wystąpień. Panica czuł się obrażonym, że w czasie awansów roku przeszłego, Petrow został podpułkownikiem, on zaś pozostał majorem. Żądał też zaraz dymisyi, która mu jednak udzieloną nie została. Panica nie miał zresztą powodu żalenia się na brak względów dla niego i mimo szorstkiego żądania dymisyi, pozostawiono go na czele sądownictwa wojskowego. Stanowisko to uzyskał on skutkiem zasług w kampanii serbskiej, w której na czele ochotników zajął pierwszy Pirot. Zarozumiałość i zbyt żywy temperament popchnęły go do postępowania, za które aresztowanym został. Rozkaz uwięzienia go wydał minister wojny. Oprócz Panicy aresztowano jeszcze kilka innych osób.“

Z powodu większej liczby aresztowań obiegały w Sofii alarmujące wieści, o wielkiem sprzysiężeniu na życie księcia i członków obecnego rządu. Między wspólnikami Panicy wymieniono publicystę Birowa i kupca Armantowa, którzy także zostali uwięzieni. Stambułow i Mutkurow kierowali podobno aresztowaniami. W Filipopolu aresztowano Nikołajewa, a na prowincyi także wiele osób. Do Wiednia nadeszły wiadomości, stwierdzające dość szeroko przygotowany zamach, który, wcześnie odkryty, zwichniętym został, a w kraju wywołał powszechne oburzenie na sprawców tegoż. Ubezwładnienie zamiaru sprzysiężenia przyczynić się tylko może do utrwalenia obecnego stanu rzeczy w Bułgaryi.

List Castelara do królowej-regentki.

Do *Köln. Ztg.* piszą z Madrytu:

W tej chwili jedynym przedmiotem zajęcia i codziennych pogadanek kół wszystkich, jest list Castelara do królowej, w którym przewódca stronnictwa republikańskiego, składa królowej życzenia szczere i wyraża radość z powodu przyjścia do zdrowia młodego króla. Podczas choroby króla, mówi Castelar, zasięgał on codzień wiadomości w zamku, obecnie zaś oświadcza, że po uratowaniu jest król Alfons podwójnie królem: po pierwsze, na mocy ustawy a powtóre w skutek cudu Opatrzności. Dzienniki republikańskie pragnęłyby krok Castelara obniżyć do wartości formy konwencyonalnej, przez którą według nich stary republikanin pragnie odpłacić królowej jej względy, okazane sio-

---

Zamilkłem nie wiedząc jak się tłomaczyć.

— Mam sposób — zawołał Staś. W wozowni znajduje się zapasowe koryto. Zaniesiemy go z ludźmi na wodę i pocichu dostaniemy się na wyspę.

W tej chwili zabraliśmy się do wykonania dzieła.

W pięć minut potem siedzieliśmy uzbrojeni w dwie żerdzie.

— Władek pamiętaj żebyś ani drgnął, inaczej jesteśmy w wodzie.

Wyprostowani, zapierając oddech w piersiach, wiosłowaliśmy lekko i delikatnie.

Niebezpieczeństwo wprawiało nas w dumę i troszkę upajało.

Po wysileniach dobiliśmy do wyspy. Wysiedliśmy na ląd i pocichu zbliżali się do jesionu.

Marynia leżała na darniowej ławeczce oparta na ręku, przed nią otwarta książka. Nuciła półgłosem:

Któż me westchnienia, kto me łzy policzy?
Czy już tak długie przepłakałam lata
Czy tyle w piersiach i oczach goryczy....

Zdjęliśmy kapelusze i na wzór kawalerów Ludwika XIV z pochylonemi głowami, z wielką elegancyą zbliżali się do młodej damy.

Ujrzała nas oddalonych zaledwo o parę kroków, przestraszona i zdziwiona usiadła.

— Najjaśniejsza pani — rzekł Staś — przebacz zuchwalstwu wkroczenia do twego królestwa. Uklękliśmy każdy na jedno kolano i ujmując ręce damy złożyliśmy na nich pocałunek.

— Co was tu panowie sprowadza? — spytała poważnie Marynia.

— Co? Światło — słońce. Jesteśmy niewolnikami słońca, pragniemy jego widoku.

— I ożywczego ciepła — dodałem.

— Tak długo obywaliście się bez niego.

— I również długo rozpaczaliśmy — odparł Staś. Dziś u twoich nóg błagamy łaski i nie powstaniemy póki nam nie przebaczysz.

— Przebacz, lub zabij! — dodałem.

— Zabić nie mam czem....

— Hrabio de la Fére — rzekł ponuro Staś — idąc do królowej nie wzięliśmy naszych szpad, to nikczemnie. Pochyliliśmy się do nóg Maryni.

Dziewczę się zerwało.

— Tobie d'Artagnanie za twą dzielność i tobie hrabio de la Fére za szlachetny ratunek Karola pierwszego, przebaczam — powstańcie!

— A więc Najjaśniejsza Pani wie o naszych usiłowaniach? — spytał zdziwiony Staś patrząc na mnie.

— Wiem — odparła. Mama ciekawe ustępy pozwalała mi czytać głośno przy sobie. Resztę mi opowiedziała.

— Najjaśniejsza pani przebacz, lecz królowa-matka psuje swą jedynaczkę.

— Słyszałam, że również psuje Delfina i rozśmiała się.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SEWER

strze jego w chwili śmierci tejże. Ale dla patrzących bezstronnie, krok Castelara ma donioślejsze znaczenie, a jeżeli nie można na tem budować nadziei, ażeby posybiliści republikańscy przeszli gromadnie pod sztandary monarchizmu, to jednak zbliżenie się Castelara poczytują za niewątpliwe zwycięstwo moralne królowej-regentki a z niem oraz za zwycięstwo zasady monarchicznej. Obiega pogłoska, że Castelar po wprowadzeniu wyborów powszechnych, zamyśla udać się do Włoch i tam w jednym z dzienników rozwinąć myśl o pożyteczności zbratania rasy romańskiej.

Ks. Montpensier.

Z Madrytu dochodzi telegraficzna wiadomość o śmierci ks. Montpensier. Zmarły, urodzony w roku 1824 w Neuilly, był piątym synem króla Ludwika Filipa i królowej Maryi Amelii. Ukończywszy nauki w publicznym zakładzie, został oficerem, mianowicie w artyleryi. W roku 1844 i 1845 odbywał wszystkie kampanie algierskie, w których odznaczył się kilkakrotnie odwagą i zdolnościami wojskowemi. Książę Montpensier miał chwilę, w której odegrał rolę na wielkiej scenie świata; krótkim tym momentem było jego małżeństwo (1846) z księżniczką Maryą Ludwiką, siostrą Izabelli. Cała Europa zajmowała się wówczas owem małżeństwem, znanem w historyi pod nazwą „Małżeństw hiszpańskich“. Było to zwycięztwo dyplomacyi francuskiej nad Anglią, która była nadzwyczaj przeciwną temu związkowi, utrwalającemu na półwyspie Iberyjskim wpływ francuski. Madryt stał się siedzibą intryg, a w pałacu królewskim odgrywała się komedya polityczna, którejby nie powstydził się taki mistrz jak Scribe.

Po rewolucyi 1848 r., ks. Montpensier został z Francyi wygnany, osiadł on wtedy w Hiszpanii, gdzie otrzymał tytuł infanta i generała. W przededniu wypadków poprzedzających upadek Izabelli, książę został wezwany przez ówczesne ministerstwo do opuszczenia terytoryum hiszpańskiego; uczynił to, i wyjeżdżając napisał do królowej list pełen godności, w którym zrzeka się tytułów i orderów. Po upadku Izabelli, książę uznał rząd prowizoryczny i otrzymał pozwolenie powrotu; opinia publiczna i dzienniki wskazywały na niego jako na kandydata do tronu; tymczasem przy wyborach do kortezów upadł. W manifeście ogłoszonym do wyborców, książę oświadcza, że uzna legalność wyboru nowego króla i będzie mu wiernie służyć. Oświadczenie to księcia nacechowane liberalizmem, wywołało nieporozumienie i polemikę gwałtowną, która nawet doprowadziła do kata trofy. Z powodu bowiem obraźliwego listu, wystosowanego przez księcia Henryka Bourbon do zwolenników ks. Montpensier, odbył się między nimi pojedynek na pistolety (1870). Książę Henryk został na miejscu zabity. Przy wyborach na króla otrzymał on jedynie 27 głosów. Królem jak wiadomo, został Amadeusz ks. Aosta, który niedawno umarł.

Po abdykacyi tego ostatniego, ks Montpensier wystąpił z pretensyami do korony ale nie dla siebie, lecz dla swego kuzyna Alfonsa. Podczas panowania tego, mieszkał on częścią w Madrycie, częścią w Sevilli.

Zmarły miał 4 córki, z których najstarsza poślubiła hr. Paryża, jedna Maria Mercedes była pierwszą żoną króla Alfonsa XII. z trzech synów księcia jeden tylko został przy życiu, mianowicie: Antoni Ludwik Filip urodzony w 1866.

KRONIKA

Lwów, 6 lutego.

— **Deputacya m. Jordanowa** bawiła tu wczoraj, aby wręczyć dyplom honorowego obywatelstwa JE. p. Namiestnikowi Kazimierzowi hr. Badeniemu, a to w dowód wdzięczności za niepospolite zasługi około dobra m. Jordanowa położone.

(*s*) **Ze świata**. W zwiększonym formacie i w poprawnej edycyi, przy udziale nowych sił, odbył się wczoraj wesoły i miły drugi wieczór tańcujący w domu hr. Waleryi Borkowskiej, jedynym obecnie otwartym salonie. ***Exempla trahunt***! mówili Rzymianie, u nas we Lwowie mądre to zdanie nie ma zastosowania i dobry przykład nie znajduje naśladowców! Na wczorajszy wieczór przybyli JE. p. Namiestnik hr. Badeni, ks. Windischgraetz z rodziną, Stanisławowa hr. Badeniowa, JE. Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki, Stefanowie hr. Fredrowie, pp. Bielscy, Jerzowa hr. Borkowska, państwo Włodzimierzowie i Zdzisławowie Skrzyńscy, pułk. hr. Rosenberg-Orsini z żoną, kanoniczka Hagen, Kazimierzowa hr. Drohojowska, pani Zygmuntowa Dembowska z córką, hr. Baworowska-Hardegg z córką i t. d.

W piątek odbędzie się piknik w kasynie Narodowym a w poniedziałek drugi w kasynie Miejskiem. Sytuacya zaczyna się ożywiać. ***Mieux vaut tard que jamais!***

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w sobotę, dnia 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym sprawy niezałatwione na ostatniem posiedzeniu.

— **Podziękowanie**. P. Karol Kiselka, radny miasta Lwowa, darował, jak w latach poprzednich, dwanaście par butów dla ubogich uczniów szkoły męskiej im. św. Marcina. Za ten dar wyraża c. k. Rada szkolna okręgowa szanownemu ofiarodawcy szczere podziękowanie.

— **Biuro statystyczne miejskie** ogłasza następujący biuletyn o śmiertelności w styczniu 1890 r. Ubiegły miesiąc był dla miasta naszego pod względem śmiertelności niekorzystny. Podczas gdy w styczniu 1889 r. zmarło 284 osób a przeciętna śmiertelność dla stycznia z lat 10 nie przenosi cyfry 320 — w roku bieżącym umarło, według protokołu pogrzebowego, 434 osób. Odtrąciwszy jednak cyfrę dzieci nieżywo-urodzonych i wypadków śmierci po za obrębem miasta, przyjmiemy jako cyfrę śmiertelności za miesiąc styczeń b. r. 404. Powodem zwiększonej śmiertelności jest naturalnie influenza, świadczy o tem wzrost cyfry śmiertelności w dziale chorób przewodu oddechowego, jak niemniej z powodu gruźlicy, w którym to kierunku influenza również nie pozostała bez wpływu. Podczas gdy w r. 1888 skutkiem zapalenia przewodu oddechowego zmarło w styczniu 54 osób a w r. 1889 w tymże czasie 35 osób, to w styczniu 1890 r. umarło 95 osób, na gruźlicę zaś umarło w styczniu 1888 r. 72 osób, w styczniu 1889 r. 75 osób, zaś w b. r. 93 osób.

Biorąc za podstawę obliczenia przyczynę śmierci i płeć otrzymamy następujące cyfry: Gorączka połogowa 1 k, brak sił żywotnych 13 m., 9 k., drgawki 7 m., 8 k., dławiec 3 m., 1 k., dyfterya 2 m., 2 k., wodogłowie 2 m., 2 k., zapalenie mózgu 3 m., 5 k., udar 4 m., 2 k., zapalenie przewodu oddechowego 56 m., 39 k., nieżyt płuc i oskrzeli 3 m., 1 k., gruźlica 57 m., 36 k., durzyca 3 m., 2 k., nieżyt żołądka 6 m., 1 k., zapalenie kiszek 1 m., 1 k., czerwonka 1 m., choroba Brigtha 1 m., 2 k., zapalenie nyrek 1 k., rak 7 m., 6 k., zgorzelica 1 m., ropnica 1 m.,, wada serca 6 m., 8 k., rozedma płuc 5 m., 4 k., uwiąd schyłkowy 20 m., 23 k., śmierć gwałtowna 6 m., 3 k., inne 17 m., 14 k. — czyli ogółem umarło 230 mężczyzn i 174 kobiet. Jeżeli weźmiemy na uwagę lata zmarłych, płeć i wyznanie, to otrzymamy następujące cyfry: W wieku od 0—1 roku umarło 32 chrześcian i 19 izraelickich chłopców, 9 chrześc. i 11 izraelickich dziewcząt, t. j. razem 96; w wieku od 1—5 lat umarło 21 chrześc., 8 izr. chłopców i 14 chrześc., 7 izr. dziewcząt t. j. 50; w wieku nad 5 lat 121 chrześć., 29 izrael. mężczyzn i 82 chrześc., 26 izrael. kobiet, t. t. 258.

Cyfra śmiertelności nad 5 lat (258) rozkłada się w stosunku do wyznania, w sposób następujący:

Od 5—10 lat 4 chrześc.; 10—15 lat 2 chrześc.; 1 izrael.; 15—20 l. 7 chrześc.; 20 - 30 l. 24 chrześc.; 8 izroel.; 30—40 l. 32 chrześc.; 3 izrael.; 40—50 l. 27 chrześc.; 11 izrael.; 50—60 l. 34 chrześc.; 10 izrael.; 60—70 l. 34 chrześc.; 14 izrael.; 70—80 l. 27 chrześc.; 6 izrael.; nad 80 lat 12 chrześc.; 2 izrael. Ogółem tedy z cyfry 404 wypadków śmierci przypada 304 na chrześcian i 100 na izraelitów.

Biorąc za podstawę śmiertelności cyfrę 404 znajdujemy następujące rozłożenie:

w I	dzielnicy	zmarło	60 chrześcian	3	izraelit.
w II	„	„	51 „	31	„
w III	„	„	21 „	23	„
w IV	„	„	41 „	3	„
w śródmieściu		„	14 „	11	„

Reszta zmarłych przypada na szpitale i przytuliska.

Pomiędzy zmarłymi było obcych 107, tutejszych 297.

— **Właścicielom psów** we Lwowie oznajmia magistrat, że na ulicach i placach, z powodu znacznego szerzenia się wodowstrętu u psów w mieście, mogą psy jawić się tylko prowadzone na linewkach, do półtora metra długich. Nawet zaopatrzone w kagańce psy będą przez oprawców uprzątane. Wprowadzanie psów do publicznych lokalów jest bezwzględnie wzbronione. Zarządzenie to wydane jest na czas nieograniczony.

— **Z galic. Towarzystwa muzycznego.** Dyrekcya zaprasza pp. członków chóru mięszanego na próbę w piątek, dnia 7 b. m. o godzinie 7 wieczór, a równocześnie zawiadamia, że po próbie członkowie chóru nabyć mogą bilety na piknik poniedziałkowy.

— **Obowiązki gospodyń** na wieczorze z tańcami, urządzonym staraniem Towarzystw: Czytelni akademickiej i Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej, dnia 9 lutego b. r., raczyły przyjąć następujące panie: Abrahamowa, Adamowa, Aulichowa, Baranowska, Benoniowa, Blizińska, Czemeryńska, Dulębowa, Bronisławowa, Dylewska, Dzidowska, Feiglowa, Geyerowa, Gryziecka, Hahnowa, Hankowa, Hofmoklowa, Jabłonowska, Janowiczowa, Kamienobrodzka, Koepplowa, Kerekjartowa, Kiernigowa, Kiselkowa, Klimowiczowa inżynierowa, Koczyndykowa, Kostecka Maciejowa, Kostecka Platonowa, Koziołowa, Kruszewska, Lackowa, Lindowa, Madejska Edwardowa, Marchwicka, Maryańska, Moszyńska, Niedzielska, Piętakowa, Pilatowa, Rastawiecka, Romanowska, Roszkowska, Sahankowa, Szemelowska, Terenkoczowa, Tillowa, Thomowa, Weiglowa.

— **Na wieczór akademicki** z tańcami, który odbędzie się 9 b. m. w kasynie miejskiem, wybiera się wiele osób miejscowych, a zjechać ma także kilkanaście rodzin z prowincyi. Przybędą także Stryjanie, aby odwzajemnić się za ostatnią wycieczkę lwowskich Sokołów na bal tamtejszy. Zaproszenia, o ile ich nie doręczono, otrzymać można w Czytelni akademickiej (Rynek 24) między godziną 12 a 2 w południe.

— **Zarząd Tow. łyżwiarskiego** donosi, że trudności połączone z urządzeniem zapowiedzianego festynu kostiumowego *tour o'clok feast* na lodzie, nie mogły być dotąd jeszcze całkiem uchylone i że natomiast w niedzielę, dnia 9 lutego, odbędzie się premiowanie srebrnemi, względnie szczerozłotemi medalami, najcelniejszych ewolucyj łyżwiarskich, i że przy tem urządzone zostaną w tymże dniu z takiem zawsze zajęciem witane przez publiczność wyścigi, o urozmaiconym programie, w który wchodzi również z zapadającym zmrokiem, spalenie bengalskich ogni, przy skombinowanym korowodzie łyżwiarskim. Orkiestra wojskowa pod osobistą dyrekcyą kapelmistrza p. Forki. W razie wątpliwej pogody, festyn się nie odbędzie.

— **Wykaz datków noworocznych**. Za karty uwalniające od powinszowań noworocznych złożono na rzecz ubogich miasta Lwowa następujące kwoty:

3. W komisaryacie I. dzielnicy: Lokatorowie domu l. 1062 6 zł. 10 ct.; lokatorowie domu l. 804 5 zł.; lok. domu l. 1037 5 zł.; lok. domu l. 8 i 13 3 zł. 60 ct.; lok. domu l. 393 3 zł.; lok. domu l. 498 2 zł. 50 ct.: lok. domu l. 295 A 2 zł. 30 ct.; lok. domu l. 1005 1 zł. 80 ct.; lok. domu l. 267 2 zł.; lok. domu l. 958 2 zł.; lok. domu l. 476 1 zł. 80 ct.; Hofmann 5 zł.; dr. Janda 3 zł. Po 2 zł.: dr. L. Feigel, Labęcki, K. Weberowa, Ant. Sawczyńska, Winc. Baurowicz. Po 1 zł.: hr. W. Russocki, G. Schmid, K. Alzner, Ad. Sobotnicka, Müller, J. Piepes, Fil. Weber, dr. Ad. Byk, dr. Barański, Rychnowski, J. Hornung, Ad. Silberman, L. Kamiński, W. Feit, Drukarnia Związkowa, Marischler, Paulina Otto, Berta Schrimpf. lokat. domu l. 1045, J. Pendiuk, St. Lenczowski i J. Jürgens, prócz tego datki drobniejsze razem 79 zł. 80 ct. w. a.

= **Pożar**. Ubiegłej nocy po godzinie 1 wybuchł ogień w browarze Maurycego Penziasa pod l. 37 przy ulicy grodeckiej, mianowicie na strychu w suszarni, w której znajdowały się znaczne zapasy słodu, chmielu i jęczmienia. Czuwający tam dozorca nocny Michał Trylowski, spostrzegłszy pierwszy dym na podwórzu, zawiadomił o tem natychmiast piwowara, a gdy tenże otworzył strych, paliło się tam już w takich rozmiarach, że ratunek przez domowników nie był możliwy. Mimo usilnej pomocy straży pożarnej miejskiej, nie zdołano stłumić ognia, który zniszczył całe prawe skrzydło browaru wraz z zapasem piwa, dach na suszarni i część dachu kamienicy, zamieszkanej przez właściciela oraz personal browaru. Dziś do 10tej godziny rano nie był jeszcze ogień stłumiony. Szkoda wynosi około 20.000 złr. i jest zabezpieczoną. Przyczyna ognia dotąd niewiadoma.

= **Kradzieże**. Przed kilku dniami skradziono pani F. G. z zamkniętej szafy w sieniach stojącej, po otworzeniu siedmiu szuflad, suknie dziecinne, a także kosztowną lalkę, wartości łącznej około 200 złr. Rewizor policyjny Fischer, odszukawszy tę lalkę w bazarze, w teatrze, przyszedł na ślad sprawców tej kradzieży, a po przyaresztowaniu tychże w osobie ślusarczyka Juliana Turczyńskiego i Antoniego Lindera, oraz tegoż towarzyszki Maryi Górskiej, odszukano znaczną część rzeczy, tak z tej, jak i z 15tu innych kradzieży, przez tę szajkę dokonanych.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 6 lutego 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 5 do godziny 12 w południe dnia 6 lutego 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1·0), niebo przeważnie pogodne, powietrze bardzo wilgotne (83 prc. wilgotności wzgląd.), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —6·4°C, najwyższa —0·4°C wczoraj po godzinie 2, najniższa —11·7°C w nocy.

Doba była pogodna i mroźna; wczoraj wieczór i dziś rano była mgła mała.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 775 do 770 mm. w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 6 do godziny 12 w południe dnia 7 lutego b. r. Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby bez zmiany, stan niebo będzie zmienny, względna wilgotność powietrza podniesie się do 90 prc., opadu nie będzie. Doba będzie mglista.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, hrabianka Józefa Mielżyńska.

W Paryżu, pani Walerya z Miłoszów Brochocka, wdowa po pułkowniku wojsk polskich z r. 1831, przeżywszy lat 82.

W Krakowie, Ludwika z hr. Potockich Siemieńska, wdowa po ś. p. Lucyanie Siemieńskim, w sędziwym wieku.

W Adryanopolu, w Turcyi europejskiej umarł wychodźca z r. 1848, następnie oficer sułtańskich kozaków, a ostatecznie urzędnik przy kompanii wschodniej kolei żelaznej Jan Gryglaszewski. Zarząd wspomnianej kompanii w Adryanopolu zatrzymuje w depozycie pozostałe po zmarłym około 150 lirów tureckich (około 3000 franków), po które zgłosić się zechcą w ciągu roku prawni spadkobiercy zmarłego, który testamentu nie zostawił. Zmarły pochodził z Królestwo Polskiego, z Lubelskiego lub Podlaskiego.

— **Sluby**. Z Warszawy donoszą: Hrabianka Lila Walewska, córka hr. Wincentego i Maryi z hr. Przeździeckich wstępuje, w związki małżeńskie z hr. O'Rourke; zaś panna Emilia Blochówna idzie za p. Hołyńskiego; panna Kosińska, córka profesora dr. Kosińskiego za p. Józefa Słubickiego. Panna Hantke, córka przemysłowca, za utalentowanego artystę-malarza, p. Jana Rozena.

W niedzielę ubiegłą odbył się w Piotrkowie ślub znanego podróżnika, p. Leopolda Janikowskiego, z panną Krajcewiczówną, córką dyrektora tamtejszej filii Banku państwa.

— **Uniwersytet w Turynie** zamknięty został z powodu niepokojów studenckich.

— **Na influenzę** zapadła ciężko królowa holenderska Emma. Ulegli tej chorobie także król i mała następczyni tronu.

— **U królowej regentki** hiszpańskiej odbyło się dnia 2 b. m wielkie przyjęcie na 3000 osób. Królowa przyprowadziła na pewien czas pomiędzy gości młodego króla, który jest zupełnie zdrów.

— **Dramat familijny**. Niezmiernie tragiczny wypadek zdarzył się w tych dniach w Niceci. Włoch Marchini długo przebywał w Paryżu i tam wykształcił się na bardzo zdolnego robotnika-malarza. Syn jego, Andrzej, wyuczył się tego samego rzemiosła, a pracując do współki, zarabiali obadwaj sporo, bo do czterystu franków miesięcznie. Rozłączony od trzech lat z żoną, która pozostała w Paryżu, Marchini żył w Nizzy ze swoją bratową, kobietą trzydziestoletnią, matką trojga dzieci. Kobieta ta oddawna już uciekała się do różnych środków, aby wyłudzić od swego przyjaciela znaczną stosunkowo sumę dwudziestu tysięcy franków, jaką sobie uzbierał. Andrzej jednak czuwał i kilkakrotnie zdołał odwieść ojca od nierozsądnego zadośćuczynienia tym wymaganiom. Ztąd też głęboka z jej strony ku chłopakowi nienawiść, częste domowe sceny, skryte pragnienie zemsty i dramat na zakończenie. Przekonany, że jego ciotka, aby dopiąć swojego celu, na wszystko odważyć się gotowa, młody Andrzej miał się wciąż na baczności i każdego rana, gdy go zawołano do śniadania, wlewał ukradkiem trochę swej kawy do filiżanek całej rodziny, wyczekując niezwykłego jakiego objawu. Taktyka ta trwała z górą od miesiąca, a sceny domowe odnawiały się ciągle i w coraz gwałtowniejszy sposób. Pewnego ranka gospodyni domu ukazała się w nadzwyczaj dobrem usposobieniu. „Idź — rzekła nader uprzejmie do chłopca — przejdź się, nim sporządzę śniadanie, nabierzesz apetytu.“ Andrzej posłuchał, a gdy wrócił po kwadransie, znalazł już śniadanie gotowe. Jak zwykle, ponalewał i tym razem swej kawy do wszystkich filiżanek, i cała rodzina zasiadła spokojnie do śniadania. Ledwo jednak ubiegło pół godziny, kiedy Andrzej, ciotka i jej trzy córki, poczuli gwałtowne boleści. Zawezwano lekarzy, lecz ci, nie domyślając się otrucia, poczęli chorych leczyć na... tyfus. W istocie też umarła ciotka, po niej najstarsza z jej córek, a nareszcie i biedny Andrzej. Czując się bliskim zgonu, ten ostatni kazał przywołać do siebie jednę ze swych kuzynek, do której wielkie miał zaufanie, wręczył jej sumkę pieniędzy, jaką miał przy sobie, złoty swój zegarek i powierzył jej znane czytelnikowi dramatyczne szczegóły. Obdukcya lekarska wykazała istotnie w ciałach umarłych obecność znacznej dozy arszeniku.

— **Zamach**. W Filadelfii strzelił ubiegłej niedzieli z rewolweru w kościele, podczas nabożeństwa, jakiś mężczyzna do arcybiskupa. Strzał jednak chybił. Gdy po raz drugi wymierzył, ujęty został przez obecnych i rozbrojony. Powodem tego zamachu ma być rozporządzenie arcybiskupa, zakazujące używania napojów gorących.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Fryne w Eleuzis, wspaniały obraz Henryka Siemiradzkiego, nadesłany do Lwowa dzięki usilnym staraniom hr. Cieszkowskiego, sekretarza Zjednoczonego Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie, wystawiony jest od dziś w wielkiej sali ratuszowej, którą p. prezydent miasta na ten cel odstąpił. Wstęp na wystawę kosztuje 30 centów od osoby. Wystawa projektowaną jest na dni 14, a to co dnia od godz. 9 z rana do 5 wieczorem.

Już wczoraj, pomimo nie ukończonych jeszcze zupełnie przygotowań do wystawy obrazu, mnóstwo osób pospieszyło podziwiać wspaniały utwór mistrza. Możemy jeszcze dodać, że wystawa urządzoną jest bardzo gustownie.

Z Akademii Umiejętności. Wydział historyczno-filozoficzny odbył dnia 16 grudnia 1889 r. posiedzenie pod przewodnictwem dr. Zolla, na którem prof. Ulanowski streścił wyniki swej pracy o Synodzie łęczyckim r. 1487.

Autor pracując nad historyą prawa kanonicznego w Polsce, szczególniejszą zwrócił baczność na synody prowincyonalne wieku XV i czynił skrzętne zabiegi w celu odszukania śladów niezmiernie wybitnej działalności ich w tej epoce. Szczęśliwym trafem udało mu się znaleźć między innymi nie ogłoszonymi dotychczas zabytkami, także obszerniejsze akty odnoszące się do synodu Łęczyckiego z r. 1487. W pierwszej części swej pracy, określa autor stanowisko duchowieństwa jako odrębnego politycznego czynnika, który w walce z królem i szlachtą rozmaitych chwyta się środków, ażeby przywilejów swych i autonomii nie utracić. Objaśnienie aktów będących w bezpośrednim związku z synodem r. 1487 oraz zestawienie ich treści z materyałem dotychczas znanym, stanowi drugą i główną część pracy.

Na posiedzeniu ściślejszem dnia 26 grudnia 1889 wybrano do komitetu nagród Barczewskiego (za pracę historyczną) na rok 1890: prof. Zakrzewskiego, prof. Smolkę i prof. Ulanowskiego.

Komisya historyczna odbyła dnia 28 grudnia 1889 r. posiedzenie, na którem dr. St. Windakiewicz zdał sprawę z przeglądu Archiwum rządowego w Parmie, w którem się znajduje obfita korespondencya kardynała Aleksandra Farnese, protektora Polski 1535—1589, mieszcząca się wraz z korespondencyą innych Farnezych, mianowicie też Aleksandra, słynnego namiestnika Niederlandów, w 262 grubych tekach, ułożonych ściśle chronologicznie. Sumaryczny przegląd tymczasowy okazuje, że z lat późniejszych po 1549, znajduje się tam mniej listów odnoszących się do spraw polskich, że natomiast z lat poprzedzających, kiedy kardynał Farnese był podkanclerzem papieskim za Pawła III, znajdują się ważne listy i akty, które należałoby szczegółowo rozpatrzeć; na pojedynczy rok wypada po 3 lub 4 teki do przejrzenia.

Dr. St. Krzyżanowski zdał sprawę z poszukiwań archiwalnych głównie za dyplomatami Przemysława II i Bolesława Wstydliwego, których poznanie pozwala skonstatować znaczne różnice zachodzące między kancelaryą Wielkopolską i Małopolską; podał także wiadomość o innych dyplomatach z XIII i XIV wieku, które odszukał głównie w Poznaniu i Włocławku.

Oznajmiono także komisyi o wynalezieniu nieznanego dotąd dyaryusza sejmu warszawskiego z roku 1556/7, którego odpis będzie mogła komisya otrzymać.

Komisya przyjęła do wiadomości oznajmienie kierującego poszukiwaniami archiwalnemi w Rzymie prof. Smolki, że je będzie prowadzić w dalszym ciągu na miejscu dr. Feliks Koneczny.

Nakoniec zajmowano się rozbiorem projektów poszukiwań w innych także archiwach i zamierzonych przyszłych wydawnictw (regestrów polskich), a wreszcie roztrząsano ponownie sprawę zjazdu historycznego we Lwowie i przyszłych na nim referatów.

(*Zr.*) **P. Maurycy Fall**, znany we Lwowie kapelmistrz i kompozytor, obecnie kapelmistrz tutejszej „Harmonii", wydał nakładem „Księgarni centralnej" we Lwowie dwa bardzo melodyjne tańce: „Ręka w rękę" Mazury i „Wiarusy" Polonez. Polonez p. t. „Wiarusy" grywały orkiestry wojskowe zawsze z nadzwyczajnem powodzeniem. Przy tej sposobności donosimy, że operetkę kompozycyi p. Falla p. t. „Mirolan" przedstawiono dotychczas już na kilkunastu scenach w Austryi i w Niemczech. Obecnie ukończył kompozytor nową operetkę p. t. „Robin Hood", której główną postacią jest słynny tego nazwiska herszt zbójców, bohater licznych podań ludu angielskiego.

Ateneum. W prospekcie na rok 1890 umieszczonym na wstępie numeru styczniowego, redakcya „Ateneum" powiada, że „sprawom społecznym zamierza pilniejszą, niż dotąd, poświęcić uwagę, pragnąc ściślej zespolić pismo swoje z potrzebami współczesnej chwili". Zabierać więc będzie głos we wszystkich sprawach, które żywiej ogół nasz obchodzić mogą. „Ateneum" nie podziela tych fałszywych zasad, iż „dla wątłych i osłabionych nie masz miejsca przy stole biesiadującej ludzkości. Ponad prawami, które rządzą naturą, panują inne potęgi moralne wyższego rzędu".

Numer styczniowy „Ateneum" obfituje też w artykuły i rozprawy dotyczące chwili obecnej,

O wielkiej pamięci dr. Chałubińskim, p. Dobrzycki skreślił „Naukowo-społeczną działalność" znakomitego lekarza i zacnego człowieka. P. Kenig wytrawnem piórem ocenił Żółkowskiego w artykule „Sztuka i scena".

„Ateneum", które nigdy nie zaniedbuje wzmacniać węzłów łączących nasz świat umysłowy ze światem zagranicznej inteligencyi, umieściło też interesującą rozprawę: „Z belletrystyki zachodu", Elizy Orzeszkowej szkic „Z pomroku", Kazimierza Kleczkowskiego „Sny ludzkości", Maksymiliana Flamma „Z teoryi i faktów przyrodniczych" — oto główna treść zeszytu.

W Krakowie w ciągu postu wygłoszą odczyty na rzecz Biblioteki słuchaczów prawa na uniwersytecie krakowskim: prof. dr. Kazimierz Morawski „O Tyberyuszu" (dwie prelekcye); dr. Bronisław Dembiński „O pesymizmie"; prof. dr. Józef Milewski „O kwestyi socyalnej"; prof. dr. Emund Krzymuski „O hypnotyzmie w obec prawa karnego". Nadto może — chociaż jeszcze rzecz jest wątpliwą — przemawiać będą na tenże sam cel z katedry w sali Rady miejskiej: prof. dr. Leon Blumenstok (treść prelekcyi dotąd nieznana), oraz Zygmunt Sarnecki „O Józefie Blizińskim i jego komedyach".

Biblioteka warszawska obchodzi w roku bieżącym pięćdziesiątą rocznicę swego założenia. Pierwszy zeszyt ukazał się na widok publiczny w dniu 1 stycznia 1841. Obfity materyał, mieszczący się w 600 zeszytach tego poważnego czasopisma, wykazany ma być w specyalnym skorowidzu, którego spisania podjął się Karol Estreicher.

„Le Pater" Franciszka Coppéego przedstawiony został niedawno w Brukseli i nie sprawił oczekiwanego wrażenia. Mimo doskonałej gry artystów, dramacik przyjęty został dość chłodno, choć zapewne dłużej utrzyma się na afiszach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*Gl*) **Dochody dróg żelaznych w r. 1889** w całej Monarchii austro-węgierskiej czynią sumę 280,020.864 zł.; w r. 1888 wynosiły 269,597.180 zł., podniosły się więc o 10,423.684 zł. Podwyżka ta przypadkiem pozostaje w najzupełniej prostym stosunku do przyrostu sieci dróg żelaznych, która w r. 1888 stanowiła 24.707 kilometrów długości, tak że na kilometr przypadało w przecięciu po 10.912 zł. dochodu; w r. 1889 doszła 25.661 klm. długości, a na każdy kilometr przypada znów po 10.912 zł. Całkiem wyjątkowa ta zgodność między przyrostem sieci kolejowej a przyrostem dochodów psuje się już na pierwszym kroku, gdy przejdziemy do szczegółów. W krajach austryackich sieć kolejowa w r. 1888 stanowiła 14.322 klm. długości, z 190,268.822 zł. dochodów, przypadało na kilometr po 13.285 zł.; w r. 1889 sieć doszła 14.985 klm., dochody czynią 200,043.144 zł., czyli po 13.350 zł. z kilometra, t. j. po 0·5 prct. więcej; podniosły się więc nietylko absolutnie, lecz w dodatku jeszcze na przecięciu kilometrowem. W krajach korony węgierskiej zaś, gdzie w r. 1888 było 10.385 klm. dróg żelaznych, a z 79,328.358 zł. dochodów przypadało na kilometr po 7.639 zł., przybyło sieci kolejowej w r. 1889 tyle, że urosła do 10.676 klm., a dochody absolutnie wprawdzie także podniosły się do sumy 79,977.720 zł., ale mały ten wzrost absolutny równa się ubytkowi o 1·9 prct. na kilometrze, albowiem w przecięciu przypada tylko po 7.491 zł. na kilometr.

Największe dochody między austryackiemi drogami żelaznemi ma kolej łącząca różne inne koleje wkoło Wiednia; na kilometr bowiem przypada 91.899 zł. Po niej idzie kolej z Aussig do Teplitz (w Czechach) z 48.883 zł. dochodów z kilometra; dalej austryacka część kolei Koszycko-Bogumińskiej z 27.463 zł.; na czwartem miejscu stoi kolej Północna (bez swojej sieci wicynalnej) z 26.923 zł.; linia Kraków-Lwów kolei imienia Karola Ludwika z 19.278 zł. zajmuje miejsce ósme. Najmniejsze zaś dochody ma dalmacka kolej skarbowa, 719 zł. z kilometra. Na Węgrzech największe dochody w ilości 16.716 zł. ma kolej z Mohacza do Pięćkościołów; po niej już tylko dwie są koleje, i to właściwie austryackie, które mają ponad 10.000 zł., mianowicie: węgierskie linie kolei Południowej z 11.835 zł. i węgierskie linie Towarzystwa zwanego *Oesterreichisch-ungarische Staatseisenbahn-Gesellschaft* z 10.768 zł. Uderza tu ogromna różnica między węgierskiemi a austryackiemi liniami tychże kolei; na terytoryum austryackiem ma Towarzystwo co dopiero wymienione 16.303 zł., a kolej Południowa 22.474 zł. z kilometra. Kolej Koszycko-Bogumińska ma na terytoryum austryackiem, jak już wspomnieliśmy, 27.463 zł., na węgierskiem tylko 9.620 zł. z kilometra. Najmniejszy dochód na Węgrzech, 545 zł., ma kolej wicynalna z Maroszludasz do Bystrzycy.

Co się tyczy szczegółowo galicyjskich dróg żelaznych, obraz ogólny ucierpi na tem, że nie możemy objąć nim tych części kolei Północnej, które w Galicyi są położone, a natomiast musimy część kolei Lwowsko-Czerniowieckiej od granicy Galicyi aż do Czerniowiec wliczyć do galicyjskiej sieci kolejowej. Bez tych niedokładności Galicya przedstawiłaby się nieco lepiej niż w następujących liczbach ogólnych: Sieć galicyjska stanowiła równie w r. 1888, jak w r. 1889 długości 2543 klm., dochody roku ubiegłego czynią 17,728.843 zł., czyli o 72.534 zł. mniej niż roku poprzedniego; na kilometr przypada w przecięciu 6972 zł., t. j. o 28 zł., czyli o 0·4 prct. mniej. Największe dochody 19.278 zł. z kilometra, ma tak zwana stara sieć kolei imienia Karola Ludwika, czyli linia z Krakowa do Lwowa z odnogami do Wieliczki i Niepołomic; następują: kolej Lwowsko-Czerniowiecka z 7892 zł.; nowa sieć kolei im. Karola Ludwiku, t. j. linie z Lwowa do Brodów i do Podwołoczysk, z 7007 zł.; kolej z Doliny do Wygody z 6008 zł.; kolej imienia Arcyks. Albrechta z 5273 zł.; sieć galicyjskich skarbowych dróg żelaznych, razem wzięta, z 5161 zł.; kolej Przemysko Łupkowska z 3617 zł.; Kołomyjskie koleje lokalne z 2163 zł.; kolej Jarosławsko-Sokalska z 2052 zł,; kolej Lwowsko-Tomaszowska z 1532 zł.; kolej Dębicko-Nadbrzeska z 732 zł.

W porównaniu z r. 1888 podwyższyły się dochody relatywnie najwięcej na kolei Lwowsko-Tomaszowskiej, mianowicie o 193 zł. na kilometrze, t. j. o 14·4 prc.; dalej na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej o 523 zł., t. j. o 7·1 prc.; na galic. skarbowych drogach żelaznych o 160 zł., t. j. o 3·2 prc.; nakoniec na liniach z Lwowa do Brodów i Podwołoczysk o 185 zł.; t. j. o 2·7 prc.; natomiast ubyło dochodów najmniej na kolei Jarosławsko-Sokalskiej, mianowicie o 60 zł. na kilometrze, t. j. o 2·8 prc.; dalej na linii z Krakowa do Lwowa o 646 zł., t. j. o 3·2 prc.; na kolei imienia Arcyks. Albrechta o 256 zł., t. j. o 4·6 prc.; na kolei z Doliny do Wygody o 1075 zł., t. j. o 15·2 prc.; na kolei Przemysko-Łupkowskiej o 665 zł, t. j. o 15·5 prc.; na kolei Dębicko-Nadbrzeskiej o 142 zł., t j. o 16·2 prc.; a najwięcej na Kołomyjskich kolejach lokalnych, bo o 735 zł., czyli o 25·4 prc. na kilometrze.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, 6 lutego.

Dziś notujemy za 100 kilogr. loco Lwów.

Pszenica gotowa 8·60 do 9·10, żyto gotowe 7·50 do 7·75, owies obroczny 7·15 do 7·50, jęczmień 6·—. do 7·50, groch 7·— do 10·50, wyka 6·50 do 7·25, bobik 6·25 do 6.75, kukurudza 6·— do 6·50, koniczyna czerwona 35 do 55 zł., spirytus za 10.000 lt. prct. loco stacye kolei 9·50 do 10·—.

Od blisko dwóch tygodni zapanowała na rynku naszym ponowna stagnacya, w handlu zbożowym, mimo bardzo niewielkiej podaży i żadnego popytu, transakcye ograniczają się li na lokalnej konsumcyi. Ceny notują więcej nominalnie.

Targ zbożowy. *)

Dnia 6 lutego 1890.

Lwów, pszenica 8·75 do 9·60, żyto 7·50 do 8·10, jęczmień 6·25 do 8·50, owies obroczny 7·50 do 8·—, rzepak 15 50 do 16·50, groch 6·75 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 49·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 9·50, żyto 7·25 do 7·85, jęczmień browarny 6· —do 8·—, owies—·— do 7·50, groch 6·50 do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 64·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·90 do 9·70, żyto 7·65 do 8·30, jęczmień 6·75, do 8·70, owies 7·25 do 8·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·65 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·40 do 9·20, żyto 7·10 do 7·70, jęczmień 6·— do 8·—, owies 7·50 do—·—, groch 6·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 63·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjedzie dzisiaj na dłuższy pobyt do Budapesztu.

Pol. Corr. donosi: Poseł brazylijski przy Najw. Dworze, Mello y Alvim, pozostanie na swem stanowisku aż do ukonstytuowania w Brazylii stałego rządu, i ustąpi dopiero po przeprowadzeniu rokowań w sprawie uznania rzeczypospolitej brazylijskiej i jej rządu.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że na życzenie Prezesa Ministrów, hr. Taaffego, zwołał prezydent Izby posłów, dr. Smolka, dnia 3-go b. m. przewodniczących klubów na naradę nad programem prac Izby poselskiej. Narada ta odbyła się pod przewodnictwem dr. Smolki. Przybyli na nią przewodniczący klubów prawicy, zaś ze strony zjednoczonej niemieckiej lewicy pp. Plener i Chlumecky. Hrabia Taaffe wyraził życzenie, ażeby prace komisyi budżetowej, oraz Izby w ogóle, zostały przyspieszone o tyle, ażeby można uczynić zadość życzeniu posłów Plenera i towarzyszy, domagających się zwołania sejmu czeskiego na połowę maja. Za zgodą dr. Plenera postanowiono na razie, że do marca będą się odbywały tygodniowo dwa (we wtorek i w piątek), zaś w marcu, tygodniowo trzy pełne posiedzenia Izby. Pod obrady przyjdą jeszcze: podatek giełdowy, ustawa przeciw fałszowaniu artykułów żywności i nowa ustawa karna. Wprawdzie hr. Hohenwarth oświadczył się przeciw wzięciu ustawy karnej do programu prac Izby; zgodzono się jednak ostatecznie, że w każdym razie przynajmniej ogólna rozprawa nad projektem zostanie przeprowadzona. Dalej mają być załatwione oba przedłożenia w sprawie podwyższenia kongruy i sprawa indemnizacyi galicyjskiej. Prezes Koła polskiego, poseł Jaworski, zażądał mianowicie, ażeby Rząd wniósł odpowiednie przedłożenie. Rząd przyrzekł, iż to uczyni, a pp. Plener i Chlumecky zgodzili się na wzięcie tego przedmiotu do programu prac Izby.

Nadto klub centrum uchwalił na wniosek dr. Ebenhocha, że należy się domagać także załatwienia nowelli o podatku budowlanym. Wszystkie te sprawy jednak mają przyjść jeszcze pod obrady komisyi parlamentarnej prawicy, która ostatecznie o wstawieniu ich w program prac Izby poselskiej rozstrzygnie.

Nordd. Allg. Ztg. omawiając ponownie czesko niemiecką ugodę nazywa ją wielce znaczącem i pocieszającem powodzeniem gabinetu hr. Taaffego.

Nowy pruski minister handlu baron Berlepsch ma dzisiaj lub jutro pojawić się za stołem ministeryalnym w Izbie deputowanych.

Słychać, że ks. Bismarck przemówi na jednem z najbliższych posiedzeń w sprawie bezrobocia górników.

Na przedwczorajszym obiedzie parlamentarnym u ks. Bismarcka był z Polaków p. Kościelski.

Naczelnym prezesem prowincyi nadreńskiej ma zostać w miejsce p. Berlepscha, prezes regencyi opolskiej p. Bitter. Był on, aż do roku 1888, kierownikiem prasy oficyalnej w ministerstwie za czasów p. Puttkamera.

Z Wrocławia donoszą, iż za usilnemi staraniami wrocławskiego ordynaryatu biskupiego zaprowadzoną zostanie w najbliższym czasie rewizya nauki religii w wyższych zakładach naukowych prowincyi szląskiej, o ile ta do wrocławskiej dyecezyi należy. Nawiasowo dodajemy, że hrabstwo kłodzkie jako też część południowa powiatów głubczyckiego i raciborskiego na Górnym Szlązku podlegają jurysdykcyi kościelnej kardynałów w Pradze i Ołomuńcu. Ostatnie rewizye takie z poręki wyższej władzy kościelnej odbyły się mniej więcej przed 30 laty, odtąd zaś zupełnie ich zaprzestano.

Do *Polit. Corr.* piszą z Aten:

Poseł austryacko-węgierski baron Kosjek otrzymał wielką wstęgę orderu Zbawiciela. W takiż sposób odznaczeni zostali wszyscy dyplomaci, którzy w uroczystości ślubu następcy tronu występowali w charakterze reprezentantów swych dworów lub monarchów.

Wedle depeszy ateńskiej obecnie już na pewno spodziewać się należy, iż uzupeł-

nienie gabinetu Trikupisa nastąpi po zamknięciu sesyi parlametu.

W ostatniej chwili donoszą depesze telegraficzne z Paryża, że przesilenie ministeryalne, do którego przyjść mogło, stanowczo zażegnane. Z powodu, że odbyć się mające rozprawy w sobotę o nieprawidłowościach przy wyborach, przedstawiają niewdzięczne pole dla ministerstwa spraw wewnętrznych, przyszło pomiędzy pp. Tirard a Constans do zupełnego porozumienia. Dziennik *Paris* wystąpił nadto z oświadczeniem, że nigdy nie było nieporozumień w sprawie krachu miedzianego.

We wtorek rozdano w Izbie poselskiej projekt ustawy o utrzymaniu placu wystawy na Polu Marsowem. Galerya machin pozostać ma własnością państwa, a tak samo galerya centralna. Miasto Paryż nabędzie na własność pałac sztuk pięknych, galerye „Rapp“ i „Desaix“, tudzież wodotryski z oświetleniem. Plac musztry, na który potrzeba 68 hektarów, przeniesiony będzie do Issy. Wydatki na wykonanie wszystkiego wynoszą 14 milionów. Państwo posiada jako nadwyżkę dochodów z wystawy 8 milionów, miasto Paryż daje 4 miliony. Państwo będzie miało wydatku w ogóle 2 miliony franków.

Z powodu, że *République Française* w ostatnim numerze zrobiła uwagę, że demonstracye takie, jak w Nicei podczas przedstawienia opery „Życie za cara“ — niegodne są wielkiego narodu, napada ją dziennik *Paris* w mniemaniu, jakoby sam Spuller, minister spraw zagranicznych był inspiratorem uwag w *Répub. Franç.* a to dla tego, ponieważ Spuller był współpracownikiem *Répub. Franç.* Zapewniają jednak, że Spuller wcale nie mieszał się do uwag, które redaktorom podyktowało własne poczucie.

Słowa krytyki, które najboleśniej dotknęły zwolenników polityki rossyjskiej, brzmią w *Rép. Franç.*: „Narodowe melodye w operze Glinki nie przyspieszą bynajmniej mobilizacyi rossyjskiej. Rossya jest wielką kokietką, a serca takiej osóbki nie pozyskuje się czołganiem u jej stóp. Francya powinna liczyć tylko na siebie i siły własne.“

Na ostatniem posiedzeniu „towarzystwa narodowego dla popierania rozwoju rolnictwa“, mówił prezes towarzystwa Foucher o sprawie odnowienia traktatów handlowych w r. 1892. Mowca zwracał z naciskiem uwagę, że artykuł 11 traktatu frankfurckiego, trafnie zużytkowany, mógłby posłużyć do ochrony Francyi.

Według doniesień z Brukseli, wybór dwóch senatorów w Namur, gdzie zwyciężyli konserwatywni kandydaci blisko 200 głosami, sprawił przygnębiające wrażenie w stronnictwie liberalnem. Sądzą też, że wybory w Dinant i Namur nie otwierają pomyślnych widoków dla odbyć się mających w czerwcu wyborów do Izby deputowanych.

Lord Salisbury przybył ze swojej wiejskiej posiadłości Hatfield w dniu wczorajszym do Londynu, ażeby w prywatnem swojem mieszkaniu zasiąść do prezydowania radzie ministrów, na której ma być ułożona mowa tronowa z okazyi otwarcia parlamentu.

Według doniesień z Rzymu, otrzymano tam wiadomości, z których wynika, że utarczki wojsk włoskich z siłami Ras Aluli były przesadzone, że natomiast generał Orero, chociaż mu nic bezpośrednio nie zagrażało, uważał za stosowne uczynić odwrót. Ostrożność tę poczytują za odpowiednią, zwłaszcza, że w tych dniach minęła rocznica smutnej klęski wojsk włoskich pod Dogali.

Dnia 11 b. m. nastąpi otwarcie parlamentu angielskiego. Lord Salisbury udaje się z Hotfield do Londynu, aby na radzie ministrów ułożyć tekst mowy tronowej. Naczelnik gabinetu, ma się już lepiej, ale jeszcze nie całkiem przyszedł do zdrowia; obiegała nawet pogłoska, że margr. Salisbury odstąpi nawet tekę ministra spraw zewnętrznych lordowi Dufferin i zatrzyma tylko prezesostwo w gabinecie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza, że Najj. Pani zamianowiła Maryę ze Skrzyńskich hr. Badeniową damą pałacową.

Wiedeń, 6 lutego. Pisma tutejsze witają z zadowoleniem oba rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości wydane dla Czech.

Neue freie Presse uznaje, że rozporządzenia te nie tylko pod względem formalnego brzmienia, lecz także i pod względem ducha swego odpowiadają uchwałom konferencyi ugodowej; niemniej też pochwały godnem jest pospiech w wydaniu tych rozporządzeń. Hr. Schönborn usprawiedliwił w zupełności zaufanie i dobrą o nim opinię wszystkich członków konferencyi.

Fremdenblatt podnosi z wielkim naciskiem chwilę i szybkość wykonania zarządzeń administracyjnych; co jest zarazem oznaką, że Rząd już oddawna musiał zajmować się myślą ugody i nie bez dojrzałych przygotowań i jasnych zarysów przyszłego stanu pokojowego w kraju, przystąpił do traktowania tej sprawy.

Presse widzi w szybkiej inicyatywie co do praktycznego przeprowadzenia punktacyj ugodowych dowód gorliwości Ministra sprawiedliwości i gorliwego zajęcia się z jego strony sprawą ugody. Tajemnica powodzenia leży w tem, że starano się widocznym praktycznym potrzebom uczynić zadosyć.

Wiener Tagblatt pisze: Ministerstwo rządzi teraz według ugody zawartej między Niemcami a Czechami. Zarządzenia p. Ministra hr. Schönborna odpowiadają celom obu stronnictw, które stanęły na stanowisku potrzeb praktycznych ludności.

Wiedeń, 6 lutego. (*Tel. pryw.*) Według *Vaterlandu*, przyrzekł dr. Smolka postawić na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń Izby deputowanych, projekt zmiany ustawy o podatku budowlanym

Wiedeń, 6 lutego. (*Tel. pryw.*) Komisya parlamentarna prawicy odbyła wczoraj posiedzenie nad sytuacyą, stworzoną przez ugodę czesko-niemiecką. Komisya wyraziła zadowolenie z ugody.

Ministerstwo obrony krajowej zamierza oddać na próbę dostawę artykułów ze skóry i ekwipowanie landwery na r. 1891 pojedynczym przemysłowcom, chcąc w ten sposób odpowiedzieć wyrażonym żądaniom.

W tych dniach zbierze się w Ministerstwie handlu komisya reprezentantów Ministerstwa spraw zagranicznych, wojny, spraw wewnętrznych, skarbu, rolnictwa i obrony krajowej, oraz interesowanych ministerstw węgierskich, celem uregulowania norm na wypadek ogólnego zakazu wywozu koni, lub zakazu wywozu broni.

Wiedeń, 6 lutego. (*Tel. pr.*) Wiadomości o rokowaniach w sprawie traktatu handlowego z Rumunią są przedwczesne.

Peszt, 6 lutego. (*Tel. pryw.*) Rząd węgierski zajmuje się zaprowadzeniem taryfy wedle stref, także dla przewozu towarów na kolejach państwowych.

Berlin, 6 lutego. *Reichsanzeiger* ogłasza cesarski rozkaz gabinetowy, wystosowany do kanclerza w dniu 4 b. m. W rozkazie tym powiedziano, że cesarz jest zdecydowany podać rękę pomocną dziełu polepszenia doli robotników niemieckich, w zakresie, jaki konieczność zakreśliła jego pieczołowitości. Konieczność ta nakazuje utrzymać przemysł niemiecki na targach międzynarodowych w sile zdolnej do konkurencyi z innemi przemysłami, a tem samem zabezpieczyć los jego i los robotników. Upadek ruchu w przemyśle krajowym wskutek zmniejszenia się eksportu zagranicę, pozbawiłby tak przedsiębiorców jak i robotników chleba. Trudności w polepszeniu doli robotników, wynikłe z międzynarodowej konkurencyi, dadzą się tylko w drodze międzynarodowego porozumienia państw, biorących udział w targu międzynarodowym, jeżeli nie zupełnie usunąć, to przynajmniej zmniejszyć. Przeświadczony, że także i inne rządy żywią życzenie, ażeby zabiegi w tym kierunku poddane zostały wspólnemu badaniu, pragnie cesarz, ażeby przebywający w Berlinie reprezentanci Francyi, Anglii, Belgii i Szwajcaryi zapytali swych rządów w drodze oficyalnej, czy rządy te byłyby skłonne wejść z Niemcami w rokowania w celu międzynarodowego porozumienia się, w sprawie możliwego zadośćuczynienia potrzebom i życzeniom robotników, które objawiły się w ostatnich latach zapomocą bezrobocia i innych manifestacyj. Skoro inicyatywa moja — powiada cesarz — w tym względzie znajdzie w zasadzie aprobatę, ks. kanclerz otrzyma polecenie, aby zaprosił gabinety wszystkich tych rządów, które w równej mierze interesują się sprawą robotniczą, na wspólną konferencyę, celem odbycia narady.

Ks. kanclerz ogłosił dalej gabinetowy rozkaz cesarski do ministra handlu w którym powiedziano: Poczynione dotychczas zarządzenia w interesie poprawy położenia robotników nie spełniają jeszcze całkowicie zadania, jakie wytknął sobie monarcha. Ustawa o zabezpieczeniu robotników, musi być wykończoną, oraz zbadane i zrewidowane przepisy o stosunku robotników fabrycznych a to w celu uwzględnienia uprawnionych zażaleń. Zadaniem władzy państwowej jest uregulowanie czasu trwania pracy i uporządkowanie jej w ten sposób, aby zostały należycie uwzględnione warunki zdrowia i moralności oraz ekonomiczne potrzeby robotników i aby nastąpiło pewne legalne równouprawnienie chlebodawców i robotników.

Celem utrzymania pokoju między jednymi i drugimi, należy wydać postanowienia, dzięki którym robotnik brałby udział przez swego przedstawiciela w uregulowaniu spraw wspólnych, mógłby przestrzegać swoich interesów przy rokowaniach z pracodawcami i rządem. Pod względem zaopiekowania się robotnikami zakłady kopalni państwowych powinny być wzorowemi zakładami. Dalej powinien być przywróconym organiczny stosunek między urzędnikami kopalni i prywatnemi górniczemi przedsiębiorstwami. Dla przedyskutowania tych kwestyj ma się zebrać rada stanu pod przewodnictwem cesarza i przy udziale rzeczoznawców, których powoła cesarz.

Berlin, 6 lutego. (*Tel. pr.*) Przy ostatnim obiedzie parlamentarnym oświadczył książę Bismark, iż czuje ciężar wieku i chętnie powierzyłby sprawy pruskie młodszym siłom; tem więcej, że cesarz z takim zapałem poświęca się swemu zadaniu.

Hamburg, 6 lutego. Zmowa okrętowych robotników ciesielskich zakończona.

Sofia, 6 lutego. Według dziennika *Swoboda* aresztowanie Panicy nastąpiło z powodu jego skandalicznego zachowania się w miejscach publicznych i z powodu obrażających wyrażeń przeciw władzy najwyższej, prócz tego Panica podmówił kilku wojskowych i kilka osób stanu cywilnego do czynności nielegalnych. Sześć osób a między niemi 3 podoficerów kawaleryi zostało jako współwinnych aresztowanych. Szczegóły śledztwa są zajmujące, odkrywają bowiem ponowne intrygi Rossyi celem wywołania niepokojów. Prefekt policyi w Sofii podał się do dymisyi, którą też przyjęto.

Belgrad, 6 lutego. (*Tel. pr.*) Stowarzyszenie „*Sawa*“ poświęcone propagandzie wielkoserbskiej, odbędzie zgromadzenie 14 b. m. *Liberal* donosi, że korpus oficerski wniósł podanie do skupczyny o polepszenie płac. Komisya zajmująca się nowym podziałem kraju, postanowiła proponować podział na 15 obwodów, zamiast dotychczasowego podziału na 21 obwodów.

Stuttgard, 6 lutego. Przeciw twierdzeniom *Frankfurter Ztg.*, że Miquel miał słuszność, gdy powiedział w swojej mowie, iż pokój w r. 1887 był zagrożony, mówi *Staatsanzeiger*: Położenie jest dziś takie same, pokojowi nie zagraża wprawdzie nic nagle i gorączkowo, ale chronicznie; dla tego dowodzi to zbyt niedokładnego zrozumienia położenia, gdy demokracya na południu Niemiec, które tu na pierwsze uderzenie są wystawione, żąda osłabienia siły zbrojnej bądź to pod względem ilości, bądź też jakości przez obniżenie czasu służby.

Bruksela, 6 lutego. W Izbie deputowanych przy obradach nad budżetem spraw zagranicznych, odpowiadając na pytanie co do pogłosek o niemiecko-belgijskim traktacie, oświadczył minister spraw zagranicznych, że Belgia przyjęłaby tylko jeden, zabezpieczający jej neutralność traktat. Sympatye nasze dla wszystkich państw sąsiednich są jednakowe, jesteśmy wolni i mamy zamiar pozostać wolnymi od wszelkich zobowiązań.

Paryż, 6 lutego. Według *Temps*, mianowanie Billota następcą Marianiego, jako ambasadora Francyi w Rzymie, nie ulega prawie wątpliwości.

Plan nowych inwestycyj w ministerstwie marynarki na r. 1891 obejmuje: 10 okrętów pancernych, 11 krzyżowców, 2 krzyżowce torpedowe, 5 awizów torpedowych, 2 pancerne łodzie kanonierskie, 1 okręt awizo torpedowy i 47 łodzi torpedowych.

Sąd apelacyjny zasuspendował deputowanego Laguerre na 6 miesięcy od czynności jego adwokackich, a p. Haberta na jeden miesiąc, a to za miane w cyrku *Fernando* mowy przeciw generalnemu prokuratorowi, p. Quesnay de Beaurepaire.

Rzym, 6 lutego. Brat Papieża, kardynał Pecci, zachorował ciężko. — Stan chorego ministra wojny, p. Bertele-Viale, jest groźny.

Dochody z podatków w miesiącu styczniu, w porównaniu ze styczniem roku przeszłego, wzrosły o 6 milionów. Od 1-go lipca 1889 do 31 stycznia 1890 wzrosły wpływy podatkowe o 40 milionów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 lutego 1890, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 325·—, Anglo-austryackie 165·80, Unionbank 259·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 137·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·—, Napoleondor 9·40·—, Rubel papierowy 240·—, 4-prc. węgierska renta złota 103·70. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 5 lutego 1890 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 325·35, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 240·90, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 89·10, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 105·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne $4^1/_2$ prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·40·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 5 lutego 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·75 do 12·87 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·36 do 8·38 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 202·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 33·90 zł., rzepakowy olej —·— do — —, zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 52·60 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Dr. Józef Dobrowolski

otworzył kancelaryę adwokacką w Dolinie.

Wszystkie losy austryackie i węgierskie, także dozwolone zagraniczne

sprzedaje najtaniej również na spłaty miesięczne 410

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie.

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincyę zł. 1.80

Przeciw katarom

organów oddechu, kaszlowi, katarowi nosa, chrypce i innym afektacyom gardła

używają lekarze ze skutkiem

MATTONIEGO GIESSHÜBLER najczystsza woda mineralna SZCZAWA-ALKALICZNA

bez dodatku lub zmięszany z ciepłem mlekiem. Takowy wywiera lekko zwalniający, orzeźwiający i uspakajający skutek, powoduje wydzielenie flegmy i jest w podobnych wypadkach środkiem najlepiej wypróbowanym

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 6 lutego 1889.

Pierwszy występ pani Anieli Aszpergerowej po powrocie na scenę teatru lwowskiego.

Swiat Nudów

(Le monde où l'on s'ennuie).

komedja w trzech aktach E. Paillerona

Osoby:

Profesor Bellac. . .	pan Woleński.
Hr. Roger de Ceran . .	pan Hierowski
Paweł Raymond, podprefekt .	pan Kwieciński
Toulonnier, sekretarz ministerstwa	pan Walewski
Jenerał de Briais . .	pan Szobert
Virot, deputowany . .	pan Stróżewski
Franciszek, lokaj . .	pan G mski
Wicechra de Gaiac, dziennikarz	pan Wysocki
Melchior de Boines, kapitalista	pan Senowski
Des Millets . .	pan Dębicki
Księżna do Reville . .	pn A. Aszpergerowa
Margrabina de Loudan .	p. Urbanowiczówna
Joanna Raymond . .	pani Stachowicz
Łucja Watson . . .	pn. Pankiewiczówna
Zuzanna de Villers . .	pani Kwiecińska
Hrabina de Ceran . .	panna Cihocka
Pani A rigo . . .	panna Szymańska
Pani de Boines . . .	pani Piasecka
Baron de Saint Reault .	pan Zboiński
Baronowa de Saint Réault .	pani Linkowska

Rzecz dzieje się w Ceran w Saint Germain w r. 1881.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro w piątek po raz 3 „Walka o byt“ dramat w 5 aktach Daudeta.

PRZYJECHALI do LWOWA.

dnia 6 lutego.

Hotel Zorża.

Pp. T. Jeskie Choiński z Warszawy, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, M hr. Łoś z Czeszek S hr Tarnowski z Śniatynki.

Hotel Francuski.

Pp. K. Krieg z Wiednia, S. hr. Jabłonowski z Gwoździca, F. hr. Mycielski z Wiśniowy, dr. F Raschke z Żywca.

Hotel Angielski.

Pp. A. Łucki ze Sarn, K. Topolnicki z Chyrowa, W. Wołodkowicz z Dobrowód.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz 4 m. 22 po południu pociąg kuryerski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, ass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5. lutego 1890.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	187	75	191	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	234	50	238	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	298	—	—	—
Banku kred gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. (bez kupona)	101	15	102	15
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	105	50	106	50
Banku kraj 4½ pr. wa los. 51 l.	98	5[illegible]	99	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 4 pr w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	60	102	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	50	95	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99	60	100	60
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	40	94	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	—	49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	60	92	60
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	97	25	98	25
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	—	—	36	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	58
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	36	9	46
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	28¼	1	30¼
100 marek niemieckich	57	55	58	55

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. lutego 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.25	89.45
luty-sierpień	89.20	89.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.30	89.50
kwiecień-październik	89.30	89.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133 50	134.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	141.40	141.80
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	144 25	145.25
„ „ 1864 po 100 złr.	176.75	177.25
„ „ 1864 po 50 złr.	176.75	177.25
Renty Com po 42 litr. austr.	149.60	150 40
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.—	102.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.35	110.55
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.25
Galicyi	104.25	105.—
Niższej Austryi	109 —	110 25
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.70	89.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	167.40	167.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	324 75	325.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588 —	592 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	300.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	240.70	241.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	933.—	935.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	59 50	60.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	333.—	335.—
Kol Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2640.—	2650.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	188.—	189.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	235.50	236.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	220.25	220.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.50	134.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.—	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.70
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98.50	99.50
Gal. Tow. kred w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.60	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.60	—.—
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	105.60	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.50	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.—	102.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.90	101.60
„ „ po 109 zł. w. a.	101.[illegible]0	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	10[illegible].—	10[illegible].60
dtto (Jarosław-Sokal)	99.	99·40
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.50	83.30
z r. 1884	89.80	90.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	102.60
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	182.50	183.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.75	131.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.60	20.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.70	13.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	60.25	61.25
St. Genois po 40 zł. m. k	—.—	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	72.—
Waldsteina „ po 20 zł. m k.	40.25	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 25	118.75
Paryż za 100 fr.	46.85.—	46.90.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.39.—	9.4 .—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5. lutego 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	89	10
„ „ „ w srebrze	89	25
Renta w złocie	110	60
5 pr. austr. renta marcowa	102	05
Akcye banku austro-węgier	932	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	325	50
Londyn	118	35
Napoleondor	9	40½
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	57	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9240 (719 1—3)

Dnia 21 lutego 1890 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym Sądzie ponowna licytacya realności Feliksa Skórskiego własnej pod nr. 306 w Oleszy położonej ciało tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 809 księgi gruntowej gminy katastralnej Olesza objętej, celem zaspokojenia sumy 3000 zł. zpn. na rzecz Karola Jakubschego.

Realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 8761 zł.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adwokat dr. p. Karol Schweizer.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 28 listopada 1889.

L. 12594 (713 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Anny Szklarczukowej w kwocie 40 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 24 lutego 1890 i dnia 24 marca 1890 w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Petra Hrabara własnej w Muszkatówce pod l. kons. 147 położonej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 160 zł, sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 16 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, dnia 31 grudnia 1889.

L. 9780 (716 1—3)

C. k. powiatowy Sąd w Kałuszu uwiadamia, że w celu zaspokojenia 50 zł. zpn. na rzecz Majera Weinreba zostanie przeprowazzoną w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. k. 76 w Turyłowie Wasyla Dutka własnej ciała tabularnego nie stanowiącą w dwóch terminach a to dnia 24 lutego 1890 i 21 kwietnia 1890 każdym razem o 9 godzinie przed południem przy pierwszym za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie także niżej ceny szacukowej.

Cena wywołania stanowi 150 zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kałusz, 30 sierpnia 1889.

L. 9165 (710 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu włość. we Lwowie tj. 9 rat pożyczki po 5 zł. 89 ct z pn. oraz reszty kapit 84 zł. 47 ct. zpn. odbędzie się dnia 25 lutego 1890 i dnia 18 marca 1890 o godź. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Hawryła Paraszczuka i Maryi Krechowieckiej własnej wyk. hip. 216 i 217 gminy kat. Mykietyńce objętych tamże położonych, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 233 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 23 zł. 30 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Gelehrter w Stanisławowie.

Stanisławów, 11 czerwca 1889.

L 10147 (718 1—3)

W dniach 26 lutego 1890 i 26 marca 1890 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Leizora Tretter własnej pod lk. 396 w Tłumaczu położonej, ciało tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 700 ks. gr. gminy katastralnej Tłumacz objętej celem zaspokojenia sumy 70 zł. zpn. na rzecz Meschulima Sterna.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzzcieli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Schweizer.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 19 grudnia 1889.

L. 22039 (688 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Katarzynie Sztyperowej o zapłacenie sumy 65 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 19 marca 1890 o godzinie 10 rano w Sądzie bióro nr. 12 sprzedaż realności dłużniczki w Nowosiółkach położonej, wyk. hip. l. 6 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną czacunkową stanowi kwota 150 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Rosenbacha.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 28 listopada 1889.

L. 7130 (609 3—3)

Dnia 18go marca 1890 i 24 kwietnia 1890 o 10tej rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wykazu hipot. 96 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Bartłomieja Hacusia własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 192 zł.

Cena wywołania 351 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata, c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 30 listopada 1889.

L. 11337 (163 3 3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 17 marca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 21 kwietnia 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 241 w Tyśmienicy położonej dłużnika Szymona Wunsch własnej ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z 2 marca 1886 l. 3345 oszacowanej na rzecz Banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie pto 405 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica, 13 grudnia 1889.

L. 2871 (563 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dniu 19 marca i 24 kwietnia 1890 roku zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wykazem hip. l. 1170 i 1864 gminy kat. Sokal dłużnika dr. Leona Zarzyckiego własnej, celem zospokojenia pretensyi Ludwiki Feliksy dw. im. z Haurów Zarzyckiej w ilości 200 zł. i 200 zł. w. a. z przyn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać mającej się majętności w ilości 2503 zł.

Wadyum zaś kwota 250 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adw. dr. Goldberg.

Z c. k. Sądu powiatowego

Sokal, dnia 31 grudnia 1889.

L. 241 (595 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle dom. VIII. pag. 369 n. 22 on. resztującej pretensyi c. k. uprz. galicyjskiego akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 85 zł 5 ct., 85 zł. 5 ct. i w kwocie 553 zł. 50 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 20 marca 1890 i 24go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. 34 w Brzeżanach położonej wedle dom. VI. pag. 649 n. 9 haer. własność dłużników Mojżesza Herscha, Hindy, Aby, Leibischa, Jütty, Israela Safirów, Estery Salz i Beili Lilienfeld stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 3000 zł. niżej której na pierwszym teminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 300 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 15 lipca 1888 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Madeyskiego ze substytucyą p. adw dr. Schätzla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 19 stycznia 1890.

L. 3664 (614 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 zł. wa. z pn., na rzecz Ferdynanda Mücka w Tarnowie przymusową sprzedaż realności lwh. 417 gminy Niepołomice objęta a masy spadkowej Antoniny Zimmerowej i Leopolda Zimmera własną w dwóch terminach licytacyjnych, dnia 28go marca i dnia 28 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania tej realności wynosi 1297 zł.

Wadyum zaś 130 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 7 stycznia 1890.

L. 5362 (533 3—3)

W dniach 22 maja i 24 czerwca 1890 o godzinie 10 zrana opbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytacyę realności nr. k. 68 lwh. 20 ks. gr. gm. kat. Brzana górna pcot. 412 zł. 7 ct. zpn. na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 3201 zł.

Wadyum 320 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hip. są w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Walenty Sorysiewicz w Ciężkowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 31 grudnia 1889.

Z. 6736 (679 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Żurawno wird bekannt gegeben, dass am 20 Februar 1890 und 6 März 1890 jedesmal um 10 Uhr Vormittags die exekutive Feilbietung der der Fr. Feige Hochmann gehörigen ob der dem Israel Elias Hochmann gehörigen Hälfte der in Żurawno unter Nr. 222 gelegenen Realität auf Grund des schiedesrichterlichen Urtheiles vom 8 Jänner 1864 und in Folge hiergerichtlichen Beschlusses vom 25 Mai 1864 Zl. 104 sub. on Post 7 superintabulirte Forderung von 600 fl. ö. Währung zur Hereinbringung der dem Hrn. F. Schmitt als Cessionär des Hersch Kindler gehörigen im Lastenstande dieser Summe intabulirten Forderung von 210 fl. 92 kr. öster. Währung N. G. vorgenommen werden wird, beim welch'; ersten Termine die Feilgebothene Summe nur um oder über den Werth von 600 fl. öster. Währung, beim zweiten auch unter diesem Werthe hintangegeben werden wird.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.

Żurawno, am 7 Jänner 1890.

L. 15224 (677 3—3)

Dnia 12go lutego 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 12go marca 1890 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym Sądzie zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod Dom. IV. pag. 444 n. 10 haer. pod n. k. 177/96¹/₄ w Sniatynie Jakóba Majera Birnbauma własnej na rzecz Dawida Askanazego pto 700 zł.

Cena wywołania 525 zł.

Wadyum 52 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck w Sniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 10 grudnia 1889.

L. 11600 (680 3—3)

Mostyskij c. k. Sud powitowyj obwiszczaje szczo na zaspokojenje wirytelnosty Obszczoho rolnyczo kredytowoho Zawedenja dla Hałyczyny i Bukowyny w kwoti 96 zł. 34 kr. z pn, odbudet sia w dniach 17 Februaria i 17 Marta 1890, 10 czasi rano ehzekucyjna licytacya realnosty Hryńka Szpytko wykazom hypotecznom 17 hromady Moczerady obniatoj.

Na perszym termini ostanet realnist sija sprodana za cinu wykłycznu 200 zł. iły bilsze, nadruhim wyższe tojże.

Wadyum 20 zł.

Proczii usłowja, wytiah hypotecznyj można perehlanuty w Sudi.

Mostyska, dnia 9 dekabrja 1889.

L 53316 (593 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 1370 zł. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu we Lwowie przyznanej, odbędzie się w tusądowej sali rozpraw dnia 20 marca i 24 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 831¹/₄ i 614¹/₄ wyk. hip. l. 707 I. i 521 I. m. Lwowa objętych, dłużników Antoniego i Ludwiki Dydyńskich własnych.

Cena wywołania 15.093 zł. 71 ct.

Wadyum 1509 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Pohl z substytucyą adw. krajowego dr. Hahna.

We Lwowie, dnia 18 stycznia 1890.

L. 9704 (380 3—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa w kwocie 320 zł. wa z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności nr. 449 w Rzeszowie wykazu hip. l. 387 ks. gł. gm. kat. Rzeszów objętej Roberty Morawskiej zamężnej Mianowskiej i Maryi Morawskiej własnej w dwóch terminach, w dniu 21go marca 1890 i w dniu 2 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 14898 zł. 62 ct.

Wadyum 1489 zł. w. a. z tem, że na pierwszym terminie realność ta sprzedaną będzie za cenę szacunkową względnie za cenę wywołania lub powyżej takowej, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawiamy adwokata dr. Reinesa ze substytucą adwokata dr. Leckera w Rzeszowie.

Rzeszów, 27 grudnia 1889.

L. 6958 (632 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się dnia 20 marca 1890 r. o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. 129 w Żurawnie według księgi gruntowej gminy Żurawno Dom. II pag. 19 n. 2 haer. małżonków Jakóba Naftalego Gottlieba i Reizli Gottlieb własnej na rzecz Berla Finklera o zapłacenie 688 zł. 82 ct. wa. na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest p. Mansnet Janiszewski w Żurawnie.

Z c k. Sądu powiatowego

Żurawno, 29 listopada 1889.

L. 7116 (675 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Joela Langrocka przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Wawrzyńca Tomany o zapłatę 150 zł. wa. zpn. odbędzie się w budynku tut. Sądu w dwóch terminach tj. dnia 5 marca 1890 i dnia 11 kwietnia 1890 zawsze o 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 111 w Golkowicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. wa.

Wadyum 50 zł. wa.

Warunki i akt oszacowania można w Sądzie przejrzeć.

Podgórze, dnia 11 października 1889.

L. 2832 (669 3—3)

Dnia 13 marca i 17 kwietnia 1890 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 25 w Dukli położona wedle wyk. hip. l. 179 B 1 nowo założonej ks. gr. gminy miasta Dukla nieobjętej masy spadkowej Kelmana Hornreicha własnej na rzecz Mojżesza Sinaja celem zaspokojenia resztującej sumy 1850 zł. z 6 prc. od 25 czerwca 1877 liczyć się mającymi i kosztami 3 zł. 51 ct., 7 zł. 86 ct., 3 zł. 52 ct., 2 zł. 32 ct., 5 zł. 72 ct. i 16 zł 67 ct. wa.

Cena wywołania 8957 zł. 60 ct. wa.

Wadyum wynosi 895 zł. 76 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

Dukla, dnia 17 listopada 1889.

L. 10311 (628 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 6 zł. 20 ct. aw. z pn., odbędzie się na rzecz Jana Kołdasa w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 31 gm. kat. Brody objętej dłużnika Jana Karelusa własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 lutego i dnia 29 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Feliks Silberfeld adwokat w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 68 zł. 31 ct. wa.

Kalwarya, dnia 22 listopada 1889.

L. 3782 (649 3—3)

W dniach 10 marca 1890 i 21 kwietnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności, własnej Ołeksy Senecząta w Letniej, w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 619 księgi gruntowej dla Letni na zaspokojenie wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Drohobyczu w kwocie 67 zł. 82 ct.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Na drugim terminie ta realność także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Feliner w Medenicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice, dnia 9 lipca 18-9.

L. 4475 (417 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kred. włość w likwidacyi we Lwowie a to 28 rat pożyczkowych po 9 zł. wa. zpn. rozpisuje się przymusową licytacyę realności pod lk. 13 subr. 12 w Hrankach Kutach położonej wyk. hip. l. 89 ks. gr. gm. kat. Hranki Kuty objętej dłużników Michała, Matrony, Marty, Oryny i Mikołaja Ołeksynów własnej w terminach 20 marca 1890 i dnia 24 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym ck. Sądzie odbyć się mającą.

Cena wywołania stanowi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także niżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Władysław Pasławski c. k. notaryusz w Chodorowie.

Wyciąg tabularny, akt opisania, protokoł opisania przynależności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus: registraturze.

Chodorów, dnia 25 września 1889.

L. 16621 (690 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Sine Grossa do Salomona Glassa w kwocie 2000 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 28 lutego i 10 kwietnia 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licyt. całej realności pod lwh. 109 w Ciężkowicach położonej Salamona Glassa własnej.

Cena wywołania 1742 zł. 25 ct.

Wadyum 174 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów 7 stycznia 1890.

L. 6806 (692 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej sumy 400 zł. zpn. na rzecz Izraela Korngolda przymusowa sprzedaż realności lwh. 1255 gm. Niepołomice objętej a własność Sawy z Kleinmanów Goldbergerowej stanowiącej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 5 marca i dnia 11 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania wynosi 880 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 10 stycznia 1890.

L. 5864 (691 2—3)

W dniach 13 marca 1890 i w d. 10 kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 737 w Zawoji położonej, niehipotecznej Jana i Kunegundy Molików własnej.

Cena wywołania 1110 zł.

Wadyum 111 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 19 grudnia 1889.

Konkursa.

L. 1331 (658 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące stałe posady.

1 Starszego nauczyciela przy 4 klasowej szkole męskiej w Starym Sączu z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

2 Starszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w Muszynie z płacą 450 zł. do której wliczany jest dochód z gruntu w obszarze 2 morgów 1099 □sążni i wolnem pomieszkaniem, i

3 Na posadę przy 1 klasowej szkole etatowej w Zagorzyniez z płacą rocznie 300 zł. i szkolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania należycie udokumentowane z wykazem poprzedniej służby za pośrednictwem swych przełożonych Władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu w 6 tygodniach licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Nowy Sącz, 1 stycznia 1890.

L. 4064 (660 3—3)
Na posadę c. k. adjunkta budownictwa przy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z poborami X klasy rangi i kaucyą 600 zł.
Podania należy wnieść najpóźniej do 10 lutego t. r. w. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 2 lutego 1890.

L. 3842 (659 3—3)
Na posadę starszego zarządcy przy c. k. Urzędzie pocztowym w Rzeszowie i starszego kontrolora przy c. k. Urzędzie pocztowym we Lwowie z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.
Podania należy wnieść najpóźniej do 17 lutego w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 30 stycznia 1890.

L. 1097 (695 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady krajowego insepktora lasów, rozpisuje niniejszem w myśl §. 4 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27 lipca 1883 nr. 137 dzup. konkurs na posadę starszego komisarza lasowego w randze VIII klasy z terminem do 15 marca 1890.
Ubiegający się o tę posadę, winni podania swe zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne wymagane w §. 5 powołanego rozporządzenia ministeryalnego niemniej w dowody znajomości języków krajowych tj. polskiego, ruskiego oraz języka niemieckiego, wnieść w terminie powyższym do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, mianowicie kompetenci pozostający już w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące Starostwa, a w miastach Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcyi policyię.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 lutego 1890.

L. 352 (731 1—3)
Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada adjunkta biur pomocniczych w IX klasie rangi.
Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 23 lutego 1890.
W Krakowie, 4 lutego 1890.

L. 330 (727)
W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia trzy posady dozorców więziennych pierwszej ewentualnie trzy posady drugiej klasy z roczną płacą 300, względnie 260 zł. tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach lub dodatkiem na pomieszkanie 30 zł. rocznie, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu.
Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu i egzamin z przepisów służbowych dobrze zdadzą.
Ubiegający się o te posady mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX — 98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, nareszcie że niej przekroczyli normalnego wieku.
Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, tudzież mają się wykazać, czem się obecnie trudnią.
Na kompetentów nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.
Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w tutejszej dyrekcyi do dnia 3 marca 1890.
C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn
Stanisławów, dnia 3 lutego 1890.

Upadłości.

L. 17924 (652 3—3)
W sprawie konkursowej Freidy Fried wyznaczam do dodatkowej likwidacyi wierzytelności później zgłoszonych termin na dzień 24 lutego 1890, godzinę 10 przed południem, na który wierzycieli zapraszam.
Stryj, 31 grudnia 1889.
C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

L. 7356 (643 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku, ogłasza że po myśli § 154 ust. konk. zniósł konkurs nad majątkiem Chaima Engel nieprotokołowanego kupca w Brzozowie tutejszosądową uchwałą z dnia 10 lipca 1889 l. 3273 otwarty.
Sanok, dnia 24 grudnia 1889.

Kuratele.

L. 836 (678 3—3)
Wiśnicki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Błażej Sowiński z Trzciany uznany marnotrawcą a kuratorem jego Karol Sowiński ustanowiony.
Wiśnicz, 31 stycznia 1890.

L. 12559 (673 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że Mikołaj i Ewa Wakszyńscy z Dzikowa starego uznani zostali za głupkowatych.
Kuratorem ustanowiono Stefana Wakszyńskiego.
Lubaczów, 28 grudnia 1889.

L. 13356 (709)
Autoni Pisulak, rolnik z Hurka, uznany marnotrawcą.
Kuratorem jest Jędrzej Pouch.
Z C c. k. Sądu powiatowego m. del.
Przemyśl, 22 stycznia 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 31098 (551 2—3)
Vom k. k. Landes als Handelsgerichte in Krakau wird über Ansuchen des Leopold Nettl, Tuchkaufmann in Reichenberg, die Einleitung der Amortisirung des angeblich in Verlust geratenen auf 275 fl. ö. W. lautenden, von Leopold Nettl ausgestellten, von P. Selinger angenommenen und an die eigene Odre des Austellers in Krakau am 15 Jänner 1890 zahlbaren Prima- Wechsels ddo Krakau den 28 October 1889 bewilligt der gegenwärtige Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert, diesen Wechsel gewiss binnen fünf und vierzig Tagen vom 16 Jänner 1890 angerechnet dam Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirungswerbers für amortisirt erklärt werden würde.
Krakau, am 6 Dezember 1889.

L. 557 (694 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Schreibera że w sporze Eisika i Jente Seibel przeciw niemu i innym pto. 80 zł. aw. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem Mendla Chaima Schreibera a termin do rozprawy na dzień 24 lutego 1890 o 8 rano wyznaczono.
Wzywa się go zatem, ażeby z ustanowionym dla niego kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę Sądowi przedstawił.
C. k. Sąd powiatowy
Tarnobrzeg, dnia 1 lutego 1889.

L. 381 (624 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem, iż w sprawie firmy „Gebrüder Lichtenstern“ w Wiedniu przeciw Chunie Reiss o zabezpieczenie sumy wekslowej 84 zł. 39 ct. aw. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Chuny Reissa adw. dra. Madeyskiego z Brzeżan kuratorem celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia dzisiejszego do l. 381/890.
Wzywa się Chuny Reissa, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.
Brzeżany, 19 stycznia 1890.

L. 443 (689 2—3)
Niniejszem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu małżonków Markusa i Rachlę Lauferów, że przeciw nim, wniosła Sara Bernstein z dobrowolnem przystąpieniem Mojżesza Bernstein o zapłatę sumy 48 złr. 57 kr. zpn. w dniu 8 stycznia 1890 do l. 443 skargę na którą termin do rozprawy drobiazgowej, na dzień 7 marca 1890 o 10 rano wyznaczono, ustanawiając dla pozwanych kuratora w osobie adw. tutejszego dra. Kronhelma.
Poleca się zatem pozwanym, aby na tym terminie, albo sami wraz z świadkami i dokumentami potrzebnemi stanęli, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili, albo też wreszcie swego pełnomocnika sobie obrali i takowego tut. Sądowi oznajmili, a to pod rygorem § 28 p. drob.
Tarnów, 9 stycznia 1890.

L. 8941. (686 2—3)
C k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Procia z Mistycz, że c. k. uprzyw. galic, Zakład kred. włość. w likwidacyi we Lwowie, wniósł przeciw niemu dnia 30 sierpnia 1889 do l. 6274 pozew o 18 rat a 6 fl. wa. zpn. że dla niego Hryńko Nowicki z Mistycz kuratorem ustanowiony i termin do rozprawy na 1 marca 1890 o godz. 9 rano wyznaczony został, wzywając go aby ustanowionemu kuratorowi informacyę do sporu udzielił lub innego zastępcę ustanowił.
Sądowa Wisznia, dnia 28 grudnia 1889.

L. 8255 (693 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Seibotha że Antoni Luka z Prebendowa wytoczył pod dniem 26 listopada 1889 l. 8255 pozew przeciw niemu i spól. o zapłatę 45 złr. na który termin na dzień 28 marca 1890 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Franciszka Zappe ustanowiono, wzywa się go przeto, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnyzh informacyj udzielił.
Radomyśl, 1 grudnia 1889.

L. 378 (634 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że spadek po zmarłej we Lwowie 18 września 1850 Rozalii Łabowicz, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia przypada jej ustawniczym dziedzicom, Jędrzejowi Łabowicz Maciejowi Łabowicz i Filomenie z Łabowiczów Bamburowicz. Ponieważ miejsce pobytu Jędrzeja Łabowicza jest nieznane, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu roku od daty edyktu do tut. Sądu się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego ustanowionym adw. dr. Dziędzielewiczem pertraktowanym będzie.
We Lwowie, dnia 11 stycznia 1890.

L. 6927 (515 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego Skarbu działającej przeciw małolet. Julieccie hr. Łubieńskiej przez jej ojca Zdzisława hr. Łubieńskiego zastepowanej o zapłacenie należytości prawnej w kwocie 460 zł. 50 ct. w. a zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Zdzisława hr. Łubińskiego jako ojca małol Julietty hr. Łubieńskiej kuratorem ad actum Witolda hr. Łubieńskiego w Zasowie a zaopatrując go w odpowiedni dekret doręcza się mu jednocześnie wezwanie płatnicze c. k. urzędu podatkowego w Krakowie z dnia 27 marca 1889 l. p. B. 1799 1884 na wymierzoną małoletniej Juliecie hr. Łubieńskiej należytość prawną w kwocie 460 zł. 50 kr.
O czem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Zdzisława hr. Łubieńskiego jako ojca małol. Julietty hr. Łubieńskiej z wezwaniem by ustanowionemu powyż. kuratorowi należytej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i tut. sądowi wskazał, w przeciwnym bowie razie sam sobie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy
Pilzno, dnia 29 października 1889.

L. 6395 605 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszkę i Macieja Kulawiaków, by w ciągu roku licząc od daty niniejszego edyktu złożyli w tut. Sądzie deklaracyę do spadku po swym bracie Janie Zarębie z R czyn zmarłym tamże na dniu 6 marca 1888 roku z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 30 maja 1888, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem dr. Janem Malcem adw. w Andrychowie pertraktowanym będzie.
Andrychów, dnia 10 października 1889.

L. 7920 (613 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Rudnik zam. Sybel, że Iwaś Rudnik wniósł przeciw niej pozew o uznanie go za właściciela parc. gr. 1024 i 1025 w Batiatyczach, w której to sprawie ustanowiono dla niej kuratora Mykitę Rebeca z Batiatycz, jest więc jej rzeczą albo ustanowionemu kuratorowi dać odnośną informacyę lub też innego zastępcę sobie ustanowić i o tem Sąd zawiadomić.
Mosty wiel., dnia 27 grudnia 1889.

L. 13012 (614 1—2)
C. k Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Waniowice część w tutejszch księgach niach gruntowych we wyk. hip l. 689 na Mojżesza Donerkeila zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszyzku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności w kwocie 1015 zł. 73½ ct. aw. wymierzonem zostało. Zarazem w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa c. k. Sąd obwodowy tych wierzycieli hip aby w terminie trzech miesięcy a mianowicie do d 15 kwietnia, 1890 wierzytelności swoje tutaj zgłosili przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważanymi jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili, i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesanci zawarli, jeżeli wierzytelności ich według porządku hipotecznego zostały do wynagrodzenia przekazane albo przy hipotece pozostawione.
Wymogi zgłoszenia są następujące.
1 dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo.
2 oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w w kapitale jak i procentach.
3 oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności.
4 wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, ile, że inaczej uchwały przesłanemi bedą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk
Sambor, 31 grudnia 1889.

L. 7074 (707 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Teodora Szemelowskiego, iż z powodu wniesionej przeciw niemu przez Aleksandra Bobczyńskiego pod dniem 13 grudnia 1889 l. 7074 prośby o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 100 zł. m. k. w stanie biernym dóbr Newistka uskutecznionej ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra. Flakowicza ze substytucyą adw. dra. Gawła w Sanoku, i do przesłuchania stron termin na 13 lutego 1890 wyznaczono.
Sanok, 31 grudnia 1889.

L. 14584 (645 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Josla Ertla, że zpowodu prośby Wolfa Gleichera przyznania wynagrodzenia za odjęte prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w miejscowości Ilnik część Błażowszczyzna ustanowiono mu jako wierzycielowi hipotecznemu kuratora w osobie p. adw. dra. Kohna ze substutucyą p. adw. Budzynowskiego, z którym rozprawa w razie, gdyby się Jossel Ertel lub jego spadkobiercy nie zgłosili przeprowadzoną będzie.
Sambor, dnia 9 stycznia 1890.

L. 4831 (642)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „A. P. Dymnicki“ której używa Apolinary Piotr Dymnicki jako właściciel kramu towarów mieszanych wyszynku wina, traktyerni i drobnej sprzedaży nafty, we Frysztaku.
Równocześnie zarządza się wykreślenie z rejestru dla firm pojedyńczych firmy „Stanisław Dymnicki“ we Frysztaku jako już nie istniejącej wskutek zaszłej śmierci właściciela.
Jasło, dnia 8 października 1889.

L. 9003 (670)
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Okarmusową, że rezolucyę z 15 maja 1889 l. 3262 dozwalającą na wydzielenie z wykazu hip. l. 55 księgi gruntowej Grabiny parceli grunt. 890/3 do osobnego wykazu dla Stanisława Matuszkiewicza ustanowionemu kuratorowi Janowi Cuwikowi doręczono.
C. k. Sąd powiatowy
Dembica, 13 grudnia 1889.

L. 123 (668)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmy „Moritz Unger“ z powodu śmierci jej właściciela Maurycego Ungera w Andrychowie.
Wadowice, dnia 18 stycznia 1890.

L. 2217 (701)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Kazimierz Machowicz zamianowany zastępcą Stanisława Znamirowskiego c. k. notaryusza w Gorlicach na czas sześciotygodniowego udzielonego uchwałę c. k. Izby notaryalnej w Tarnowie w dnia 31 stycznia 1890 l. 80 urlopu urzędowanie swoje z dniem 4 lutego 1990 rozpocznie
Tarnów, dnia 3 stycznia 1890.

L. 8579 (671)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Karola Bachera że rezolucyę z 5 października 1889 l. 6376 dozwalającą na wpis prawa własności połowy realności pod n. k. 135 stara, 21 nowa w Dęcicy położonej, lwb. 24 księgi gruntowej dla gminy katastralnej miasta Dębicy z przedmieściem Kawęczyn objętej na rzecz Mechli z Kannerów Kupfermannowej ustanowionemu kuratorowi Józefowi Wałaszkiewiczowi doręczono.
C. k. Sąd powiatowy
Dębica, 13 grudnia 1889.

L. 6968 (622 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia 1889 l. 30 dz. u. k. i ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. postępowanie w celu przekazania wymierzonego kapitału wynagrodzenia za zniesione w majętnościach poniżej wyszczególnionych prawo propinacyjnego wyszynku i sprzedaży napojów spirytusowych jako to:

Nazwa majętności: Małowody.

Liczba wykazu hipot.: 197.

Imię i nazwisko właściciela: Mojżesz Rath, względnie Amelia Rath i Bernhard Rath.

Kapitał wymierzony: 6738 zł.

Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia: 7 czerwca 1889,

wzywa niniejszem wszystkich, którzy przed dniem uwidocznienia w księgach hipotecznych oddzielenia prawa do wynagrodzenia, nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensye swoje do dnia 20 marca 1890 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczej bowiem w myśl §§ 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi w myśl § 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej, o ile pretensye nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia zostały przekazane lub wedle § 27 tegoż patentu przy hipotece zostawione.

Zgłoszenia mają zawierać imię, nazwisko i mieszkanie interesowanego, lub tegoż pełnomocnika, mającego się wykazać legalizowanem pełnomocnictwem, kwoty pretensyj w kapitale i procentach i pozycye, pod któremi w księgach są zapisane.

Interesowani mieszkający po za obrębem sądu tutejszego, mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe wysełane będą pocztą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 31 grudnia 1889.

L. 6184 (646 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu zawiadamia rzekomo w Jerozolimie przebywającego Herscha Goldfelda z Gwoździca że przeciw niemu Wasyłyna z Hyszczuków Michałczuk wniosła pozew o uznanie własności pg l k 997/1 997/2 998 i 1007. i 1008/1 i 1008/2 w Ostapkowcach i zaintabulowanie jej za właścicielkę tychże, ewentualnie zapłacenie wartości 300 zł. na co termin na dzień 24 lutego 1889 o godz. 9 rano do rozprawy sumarycznej wyznaczono.

Oraz ustanowił Szymona Goldfelda Herschkowego kuratorem ad actum dla pozwanego, którego wzywa aby się z tym kuratorem co do obrony porozumiał, lub innego pełnomocnika sobie wybrał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, dnia 3 stycznia 1890

L 7990 (574 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyi w dobrach tabularnych Dwory w powiecie sądowym Oświęcimskim położonych lwh. 113 objętych, własność uprawnionej do poboru Fundacyi Hallerowsko-Rottmanowskiej stanowiących, orzeczeniem ck. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie z dn. 9go sierpnia 1889 r. w kwocie 3750 złr. w. a. wymierzonego wzywa wszystkich, którzy do dnia 7 lipca 1889 roku jako dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniesione w tych dobrach prawo propinacyi od tychże dóbr prawo hipoteki na t kowych nabyli, ażeby pretensye swoje najdalej do dnia 1 kwietnia 1890 w tutejszym Sądzie zgłosili. Nie zgłaszający się bowiem będzie na podstawie §§. 13 i 21 ces. pat. z zdnia 8 listopada 1853 l. 237 dź. u. p. uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynadgrodzenia według kolei nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia opozycyi i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani przy rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dź. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wynagrodz nia, lub stosownie do § 27 nadal na ziemi zabezpieczoną.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież mieszkanie zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika który winien przedłożyć ustawowym wymogom odpowiadające, legalzowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycyi wedle ksiąg hipotecznych.

Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tutejszego Sadu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tutejszego Sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą poczta do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Wadowice, dnia 31 grudnia 1889.

L. 335 (603 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach prostuje niniejszem tus. edykt z dnia 14 grudnia 1889 l. 6615 wydany w sprawie przekazania kapitału za zniesione prawo propinacyi majętności Bohatkowce w ten sposób, że się takowy odnosi do majętności Bohatkowce połowa Dom. 272 pag. 331 obecnie wykazem hip. 205 objętej i że kapitał wynagrodzenia wynosi nie 5100 złr. lecz 12050 zł.

Brzeżany, 19 stycznia 1890.

L. 5216 (596 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie, ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Karoliny z Małodobrych Kornelakowej, celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 18 grudnia 1889 l. 5216 w sprawie spadkowej po Annie z Grodeckich Małodobrej kuratorem p. Ludwika Grodeckiego z Głogowa, któremu wydaną ts. tab. uchwałę dnia 18 grudnia 1889 l. 5216 się doręcza.

O czem się ją celem strzeżenia swych praw uwiadamia.

Głogów, 18 grudnia 1889.

L. 627 (602 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem Mojżesza Józefa Altera, z miejsca pobytu nieznanego, że w skutek prośby Towarzystwa kredytowego „wzajemna pomoc“ w Kozowie z 28 stycznia 1890 l. 627 przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 170 zł. wydano i ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Schätzlowi w Brzeżanach doręczono.

Jest rzeczą pozwanego udzielić kuratorowi środków obrony lub ustanowić innego zastępcę i Sądowi go oznajmić, inaczej skutki niedbalstwa sam sobie przypisze.

Brzeżany, dnia 28 stycznia 1899.

L. 6[illegible]3 (601 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ustanawia w sprawie wekslowo egzekucyjnej towarzystwa kredytowego „wzajemna pomoc w Kozowie“ przeciw nieznajomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Józefowi Alterowi pto. 330 zł. zpn. p. adw. dr. Schätzla w Brzeżanach kuratorem dla egzekuta i temuż uchwałę egzekucyjną co do sprzedaży ruchomości i egzekucyjnej grabieży doręcza.

O czem się egzekuta niniejszem zawiadamia.

Brzeżany, 28 stycznia 1890.

L. 4052 (543 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Deca syna Mateusza zawiadamia się, że celem doręczenia mu tutejszo sądowych uchwał hipotecznych z dnia 1 sierpnia 1888 l. 2600, dnia 1 sierpnia 1888 l. 2601, dnia 1 sierpnia 1888 l. 2575, dnia 30 maja 1888 l. 2599 i dnia 29 lipca 1888 l. 2598 mocą których zezwolono na odpisanie z wykazu hipotecznego l. 159 księgi gruntowej gminy Milno parcel gruntowych l. 846/2, 2148/3, 159/1, 353/2, 354/1, 378/2 479/1, 480/3, 2301/2, 2467/1, 849/2, 1934/1, ustanowiono kuratorem Łukasza Maliszewskiego, gospodarza z Milna, któremu owe uchwały doręczono.

Zarazem wzywa się Jana Deca, by kuratorowi udzielił odpowiednią informacyę lub innego pełnomocnika zamianował.

C. k. Sąd powiatowy

Załośce, dnia 28 grudnia 1889.

L. 7392 (537 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Rocha Wieniawskiego względnie niewiadomych z imienia, nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców lub prawonabywców jego, ażeby się z pretensyami swemi do sumy 10000 zł pol. na zasadzie skryptu przed aktami grodzkiemi lwowskiemi dnia 19 stycznia 1773 oblatowanego pierwotnie wedle dom. 28 pag. 336 n. 13 on w stanie biernym dóbr Willamowice a obecnie w stanie biernym realności w Willamowicach pod. lk. 227 i 76 położonej wyk. hip. n. 227 objętej w poz. 13 cięż. na rzecz Rocha Wieniawskiego w pisanej zpn. w terminie jednego roku t. j. do dnia 1 lutego 1891 najdalej i tem pewniej zgłosili lub potrzebnej do wywodu pretensyjnych informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Janowi Malcowi z Andryhowa udzielili, ile że inaczej rzeczony wpis sumy jako w skutek najdłuższego przedawnienia umorzony na żądanie gminy Willamowice wykreślonym zostanie.

Kęty, dnia 31 grudnia 1889.

L. 1014 (621 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Zakliczynie Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpisano, iż na ogólnem zgromadzeniu członków dnia 3 stycznia 1890 odbytem uchwalono powyższe Towarzystwo rozwiązać, że firma tegoż Towarzystwa odtąd opiewać ma „Towarzystwo zaliczkowe w Zakliczynie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w likwidacyi„ że do przeprowadzenia likwidacyi zostali wybrani likwidatorami pp. Zygmunt Maksymowicz, były dyrektor Towarzystwa zaliczkowego w Zakliczynie, Karol Bronec, zarządca dóbr w Stróżach i dr. Stanisław Bartman ck. notaryusz w Wojniczu, którzy w ten sposób firmę Towarzystwa podpisywać będą, iż pod napisana firmą „Towarzystwo zaliczkowe w Zakliczynie Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w likwidacyi“ podpiszą się jak następuje: Maksymowicz dr. Stanisław Bartman Karol Bronec.

Zarazem wierzyciele powyższego Towarzystwa wezwani zostają aby się do takowego zgłosili.

Kraków, 17 stycznia 1890.

L. 11812 (626 3—3)

C. k. Sad obwodowy w Przemyślu, zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Izydora Rattlera, że w sprawie egzekucyjnej galic. Banku kredytowego przeciw Izydorowi Rattlerowi pto. 650 złotych aw. austr. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dra. Rosenbacha z substytucyą adw. dr. Mendrochowicza w Przemyślu i temu tus. uchwałę z dnia 7 sierpnia 1889 l. 7063 przyjmującą protokół zastawniczego opisania realności pod lk. 175 i 176 w Przemyślu doreczył

Wzywa się przeto Izydora Rattlera, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 24 grudnia 1889.

Doniesienia prywatne.

Uzdolniony ekonom kawaler z 19 letnią praktyką, posiadający chlubne świadectwa, obznajomiony wsze bstronnie z gospodarką i rachunkowością we większych skarbach, poszukuje posady zaraz. Adres: **Jan Stefaniów,** Horodenka, poste restante. 732

Licytacya na towary łokciowe

Podpisany zarządca masy krydalnej, M. L. Spenadla, rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały wydziału wierzycieli licytacyę na towary łokciowe tejże masy w sklepie w Tarnowie przy ulicy Lwowskiej w realności B. Rosenzweiga się znajdujące przeważnie bławatne, objęte w 2456 pozycyach inwentarza sądowego do L. 865/1890 w cenie szacunkowej 21 206 zł. 13 ct. w. a., jakoteż na urządzenie sklepowe w cenie szacunkowej 217 zł. 30 ct.

Każdy chęć kupna mający winien w terminie do 20 b. m. włącznie złożyć w kancelaryi podpisanego pisemną dokładną ofertę wraz z wadyum w kwocie 2000 zł.

Nowonabywca winien będzie ofiarowaną całkowitą cenę kupna, wliczając w takową złożone wadyum, złożyć w kancelaryi podpisanego najpóźniej do 28 b. m., poczem mu kupione towary na podstawie inwentarza sądowego, nie ręcząc atoli za dokładność onegoż, natychmiast w posiadanie oddane będą.

Resztę warunków, jakoteż i inwentarz towarów przeglądnąć można w kancelaryi podpisanego, zaś towary w sklepie w godzinach popołudniowych.

Tarnów, dnia 5 lutego 1890.

Dr. L. Pietrzycki.

ОГОЛОШЕНЬЄ. 728

Трете рочне загальне собранїє класы задатковой „Надѣя въ Галичи Товариства зарегистрованого съ неограниченною порꙋкою“ отвꙋде ся дня 4 (16) лютого 1890 о годинѣ четвертой пополꙋдни въ магистратѣ въ сали радной въ Галичи зъ слѣдꙋючимъ порядкомъ:

1) Справозданє съ чинности и справозданє съ рахꙋнковъ за р. 1889.

2) Подѣлъ зысковъ и оудѣленє дирекцїи абсолюторїи.

3. Выборъ членовъ дырекциї.

4. Выключенє двохъ членовъ зъ товариства.

5) Внесенїя поодинокихъ членовъ.

Каса заличкова „Надѣя“ въ Галичи Товариство зарегистроване съ неогр. порꙋкою.

Галичь, 4 лютого 1890.

Дирекцїя.

Ogłoszenie. 723

Dyrekcya i likwidatorowie „Union“ Towarzystwa dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu w likwidacyi, ma zaszczyt zaprosić P. T. członków na szóste zwyczajne

Walne zgromadzenie

które się odbędzie dnia 18 lutego r. b. o godzinie 5 po południu w lokalnościach Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie bilansu z ubiegłego roku.
2. Rozdział zysku.
3. Udzielenie absolutoryum dyrekcyi.

„Union“ Towarzystwo dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu, stowarzyszenie zaregestrowane z ogr. poręką w likwidacyi.

Tarnopol, dnia 4 lutego 1890.

Markus Ginsberg, D. Lwów, L. Ostersetzer,
likwidatorowie banku.

PAPIER FAYARD et BLAYN

Przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności leczenia **katarów, reumatyzmu, irrytacyj piersiowych, boleści, zwichnień, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń.** We wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręczny podpis.) 6572

Dla uniknienia fałszerstw
wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

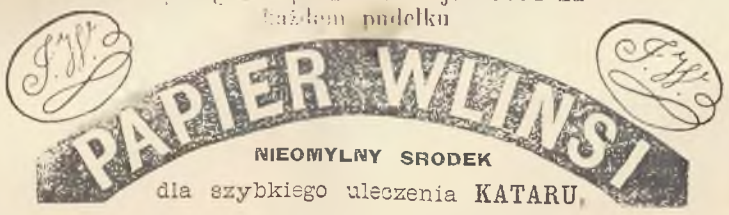

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

WE LWOWIE w aptekach pp. Mikclascha, Wewiórskiego i Ruckera. 8074

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje na dzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przejemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct

KREM roślinny. **Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkurazowem natarciu kremem roślinnym — Słoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 2 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogci, dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku Pdł. 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną. usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystość. — Flaszka zawierająca 3/4 litra 25 ct

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 29, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2. oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

Wiedeń, Mariahilferstrasse 22. | **W Austro-Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający** | Budapeszt. Belgrad.

Zakład uniformowy Maurygego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**

Przesyła na żądanie gratis i franko.

Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku
FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca nagrodzoną srebrnemi medalami zasługi z istniejących dotąd

najpiękniejszą i najtrwalszą

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupnem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 5078

Trzymam w moim składzie **naftę nieeksplodującą.**

PIOTR MIĄCZYŃSKI

poleca swój główny skład
we Lwowie, ulica Sykstuska L. 47.
jako najpewniejsze źródło 430
zaopatrywania się

w rzeczywiście dobrą i tanią naftę

Kupującym hurtownie beczkami zawierającemi około 150 litrów **opuszczam znaczny rabat.**

Wysyłam koleją naftę **co wtorki i soboty.**

Kto się chce uśmiać niech nabędzie świeżo wyszłe z druku

Figielki studenckie

Zbiór anegdot ze szkolnej ławy Cena 30 ct. Nadsyłający 35 ct. do księgarni

J. Leona Pordesa 725

Lwów, otrzyma egzemplarz franko.

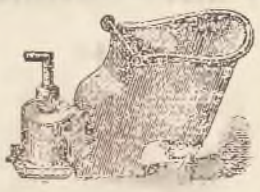

Kto kupi **wannę** lub **kanapkę** z aparatem do grzania wody

będzie miał za 4 ct. kąpiel w domu.

Wanny cynkowe połączone z tuszami.
Tusze także do użycia kuracyi hydroterapeutycznej.
Klozety pokojowe, hermetycznie zamknięte po 1 zł. 4
Ilustr. cenniki franko Wedle umowy także na raty.
A. KROLIKOWSKI, Lwów, Janowska, 14.

Wojskowy Zakład naukowy
połączony z pensyonatem.
Emeryt. kapitan Wantczek.
Lwów, ulica Akademicka l. 8.

Przygotowuje do egzaminów:
1. do wojskowych zakładów wychowawczych i naukowych; 349
2. dla uzyskania prawa do jednorocznej służby ochotniczej (Intelligenz-Prüfung).
3. na oficera i kadeta wszystkich kategorij

Specyalny kurs dla przyszłych ochotników jednorocznych którzy chcą zbaczajomić się z góry dokładnie z naukami, potrzebnemi do egzaminu na oficera rezerwy. Zabezpieczając sobie tem dobry wynik wspomnianego egzaminu, zapobiegną ewentualnemu zatrzymaniu ich w czynnej służbie przez rok drugi w myśl nowej ustawy wojskowej.

Rozpoczęcie nowych kursów co roku l. maja i l. października.

Przy tej sposobności zwracam uwagę na moje

Biuro informacyjne w sprawach wojskow.

Obszerniejsze programy gratis i franko.

Ogłoszenie. 53

Zarząd dóbr Wgo Władysława Fedorowicza w Oknie poczta Grzymałów, poszukuje od 1 kwietnia b. r.

buchaltera do prowadzenia podwójnej rachunkowości gospodarczej, kawalera, z wolnem utrzymaniem i 20 zł. miesięcznie, i

werkführera do warsztatu garncarskiego krajowego w Toustem z płacą 50 zł. miesięcznie.

Zgłoszenia nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania
i
marglarnie

poleca
Aleksander
HERZOG
Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi gratis i franko. 372

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Essencja dla chustek.. AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37

586

Zmiana pomieszkania.

Podpisana ma zaszczyt uwiadomić P. T. Pań, że **Pracownię sukien damskich** przeniosła na ulicę Halicką l. 8, wchód od ulicy Boimów l. 4, III. piętro nr. 13 drzwi.

Dziękując za dotychczasowe, polecam się dalszym względom. Staraniem mojem będzie tak jak dotychczas i nadal wszelkim wymogom zadośćuczynić

Z głębokim szacunkiem
Ludmiła Pizuńska.

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. radcy dentysty nadwornego **dr. Poppa**

Woda anaterynowa

jest do nabycia w znacznie zwiększonych flaszkach po 50 ct., zł. 1 i 1.40. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Rosy balsam życia

od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechniony lek, znakomicie działa przy wszelkich dolegliwościach narządów trawienia i przewodów pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten środek tak ze względu na skuteczność jak i taniość, bo cena flaszki 50 ct.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna

Augsburska esencya życia

doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bolu głowy, mdłościom, zgadze,, hemoroidom, i t. d. Cena 50 ct i 1 zł.

J. Pserhofera pigułki

krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatkaniu, kurczom żołądkowym i t. d.

1 pudł. 15 pig. 21 ct. 1 rulon 6 pud. zł. 1.05.

Prawdziwe tylko z czerwonem facsimilie podpisu wynalazcy.

Herbabny'ego

Syrop z podfosforanu wapn. żel.

wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, blednicy skrofułom, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Nie kaszlaj!

Ekstrakt miodowo-ziołowo słodowy i także cukierki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zbawiennie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu, koklusz, zaflegmieniu itd. Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.

Maść Sihulskiego

zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszem czasie. — Cena słoika 35 ct., większego 70 ct.

ZYGMUNTA RUCKERA

APTEKA

we **Lwowie** utrzymuje na swym składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse

używana do mycia twarzy, działa zbawiennie na jej powierzchowność nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Mydła lecznicze Bergera

wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry. Jedynie prawdziwy

Puder paryski

wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje płci świeżość i gładkość. Biały, różowy i blado-kremowy. Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryacelskie

znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. - Baczność przed falsyfikatami.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli

Grolicha „Maść zdrowia"

(Creme) nie usunie piam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej. Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1 87

J. Macka Przetwory z igieł sosnowych

ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do nabalsamowania i wietrzenia pokoi EKSTRAKT SOSNOWY do kąpieli znakomicie zastosowany do cierpień reumatycznych i przeciw gośćcowi.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy

niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bolu głowy, newralgiom, biciu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50. — Broszura „Pociecha chorych" gratis i franko

Czerny'ego Tanningene

jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą. Cena 2 zł. 50 centów

Aptekarza **F. J. Kwizdy**

Płyn restytucyjny dla koni

niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparsłużowaniu łopatek, tylnych nóg, kręgów, zapaleniu kopyt, rozdęciu cieciw, zaduchnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376

Wyrabiane od roku 1882,

odznaczone medalem srebrnym na wystawie hygieniczno-lekarskiej **we Lwowie w roku 1888,**

zaszczycone odszczególniającemi świadectwami i polecane przez największe znakomitości lekarskie, jak:

Dr. C. von Brauna, prof. Spaetha, prof. dra Draschego, dra Lorinzera z **Wiednia,**
Dra Biesiadeckiego, dra Jandę, dra Opolskiego, dra Weigla, dra Widmanna, dra Edwarda Sawickiego dra Ziembickiego ze **Lwowa,**
Prof. dr. Korczyńskiego i prof dr. Jakubowskiego z **Krakowa,**
c. k. radcy sanit. prymaryusza dr. Wolana, dr. Strzeleckiego, dr. Stockloewa w **Czerniowcach** i w. i.

WINA LECZNICZE

aptekarza

KAROLA MIKOLASCHA

we Lwowie,

w ćwierćlitrowych flaszkach z kieliszkiem, jak: 7409

Wino chinowe złr. 1·50 — wino chinowo-żelaziste złr. 1.50 — wino rzewieniowe (rumbarbarowe) złr. 1.50 — wino pepsynowe złr. 1.50 — wino peptonowe złr. 1.50 — wino Condurango złr. 1.50.

Główny skład na Galicyę w aptece KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

We Lwowie i na prowincyi we wszystkich renomowanych aptekach.
Skład główny w Krakowie u aptekarzy pp. F. Gralewskiego i K. Wiszniewskiego.
We Wiedniu dla Austryi, Węgier i państw ościennych u p. W. Maagera, III, Heumarkt, 3.

Wystrzegać się naśladownictw i podrabiań, bacząc na markę ochronną i własnoręczny podpis, do każdej flaszki dołączony.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.